

Konsultacje Jarringa
w siedzibie ONZ

Specjalny wysłannik ONZ na Bliski Wschód, Gunnar Jarring, przybył do Nowego Jorku, gdzie kontynuować będzie swą misję, zmierzającą do negocjowanego uregulowania kryzysu bliskowschodniego, wynikłego z czerwcowej napaści Izraela na kraje arabskie.

Zdaniem obserwatorów — misja Jarringa wkroczyła w nową, delikatną fazę. Nie wyklucza się możliwości nawiązania przy udziale dyplomaty szwedzkiego, pośrednich kontaktów między przedstawicielami krajów, zaangażowanych w konflikcie bliskowschodnim. Oczekuje się, że Gunnar Jarring w najbliższych dniach od będzie odrębne rozmowy ze stałym przedstawicielem ZRA w ONZ, El-Kuni, oraz delegatem izraelskim, Tekoahem. Dyplomata szwedzki konferować będzie także w najbliższym czasie z sekretarzem generalnym ONZ — U Thantem.

Z siedziby ONZ donoszą, że Jordania kategorycznie odrzuciła wysuniętą przez Stany Zjednoczone propozycję, dotyczącą akcji Rady Bezpieczeństwa w sprawie problemu Jerozolimy. Na razie treść tej propozycji nie została ujawniona. Jak wiadomo, w Radzie Bezpieczeństwa toczy się od dłuższego czasu debata nad sprawą aneksji przez Izrael jordańskiej części Jerozolimy. PAP

Demonstracje
neohitlerowskiej NPD

Wbrew licznym protestom w Berlinie zachodnim trwają intensywne przygotowania do „Dnia NPD”, którego obchody wraz z wielkim wiecem neohitlerowców planowane są na 18 maja br.

Na murach i tablicach rozlepiono dwa tysiące plakatów wzywających ludność do aktywnego udziału w demonstracjach neonazistowskich. Do Berlina zachodniego przekazano już 140 tys. egzemplarzy specjalnego wydania organu NPD „Deutsche Nachrichten”, których kolportaż ma być przeprowadzony w piątek i sobotę.

Fakt, iż wszystko to dzieje się za wyraźną zgodą zarządu miasta, a nawet wiec ma się odbyć w budynku należącym do senatu, przekonuje zachodniobermberską opinię publiczną o pokrewieństwie ideologicznym politycznym między neohitlerowcami a kierownictwem politycznym miasta. (PAP)

WZJAZD PZPR
Zalogi meldują

Więcej odzieży i... zieleni

Jesteśmy w Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego im. „Komuny Paryskiej”, gdzie rozmawiamy z dyrektorem Antonim Pilaczyńskim na temat realizacji zobowiązań przedzjazdowych załogi.

— Do 1 maja wyprodukowaliśmy odzież wartości prawie 1 800 tysięcy złotych, zaoszczędzając przy tym podstawowych tkanin i podszewek jedwabnych na sumę 400 tysięcy złotych, nie mówiąc o takich „drobiazgach”, jak 300 tysięcy metrów nici i 700 metrów krajek. Przypomnę, że nasze zobowiązania mają wartość 2 200 tysięcy złotych.

— Czy z równym powodzeniem wykonujecie zgłoszone przez załogę czyny społeczne? — Uporządkowaliśmy już teren fabryczny i obejście od strony

DZISIAJ
NA STRONIE 4
ZAMIESZCZAMY
PONOWNIE
KUPON KONKURSU
„POZNAJ
WĘGERSKI KRAJ”



POZNAN
PIĄTEK
17
MAJ
1968

Wydanie A
Nr 117 (7543)
Rok wyd. XXIV
Cena 50 gr

Podpisanie Układu o Przyjaźni, Współpracy
i Wzajemnej Pomocy między PRL i WRL

Zakończenie rozmów polsko-węgierskich

Punktem kulminacyjnym wizyty polskiej delegacji partyjno-rządowej z pierwszym sekretarzem KC PZPR, Władysławem Gomułką i członkiem Biura Politycznego KC PZPR, prezesem Rady Ministrów, Józefem Cyrankiewiczem, było podpisanie układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Węgierską Republiką Ludową o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy.

W dniu tym zakończone zostały również rozmowy polsko-węgierskie. Uroczystość odbyła się w gmachu parlamentu węgierskiego w Sali pod Kopułą. Sala ta była świadkiem wielu doniosłych wydarzeń w życiu politycznym Węgierskiej Republiki Ludowej. Jest ona najpiękniejszą częścią parlamentu węgierskiego; barok, ornamentyka gotycka i bizantyjska, wspaniałe kolumny z brązowego szwedzkiego granitu i inne — z żółtego marmuru — wszystko to stapia się tu w imponującą całość, jest dostojne i monumentalne. Szesnastoboczna sala pod kopułą ma ponad 27 metrów wysokości i sprawia niezapomnianie wrażenie. Na kolumnach pośagi węgierskich książąt i królów. Przez szesnastie olbrzymich okien z kolorowymi witrażami sączą się promienie zachodzącego słońca. Rozbłyśka 190 żarówek złoconego żyrandola, umieszczonego w centralnym punkcie sklepienia, a girlandy świetlne, biegnące na wysokości galerii rzucają światło na całą salę.

Zgromadził się tu przedstawiciel najwyższych władz partyjnych i rządowych WRL, wybitni działacze polityczni, kul-

turalni, społeczni i generalicy.

Na stole leżały przygotowane do podpisu teksty Układu w skórzanych oprawkach z wytłoczonymi herbami obu państw. Zbliżyła się godzina 18 — na salę wchodziły serdecznie witani Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz oraz Janos Kadar i Jenoe Fock. Zajmując miejsca za stołem — z prawej pierwszy sekretarz KC PZPR, W. Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz z lewej — pierwszy sekretarz KC WSPR, Janos Kadar i premier WRL, Jenoe Fock. Następuje uroczysty moment podpisania Układu. Przy-

wódcy obu krajów wymieniają podpisane egzemplarze układu, a następnie Władysław Gomułka i Józef Cyrankiewicz, Janos Kadar i Jenoe Fock składają sobie serdeczne gratulacje.

Sala rozbrzmiewa długotrwałymi oklaskami. Janos Kadar podchodzi do mikrofonu i wygłasza przemówienie. Z kolei zabiera głos Władysław Gomułka.

Przemówienia obu mężów stanu zebrani przyjmują oklaskami.

Doniosłe w życiu obu narodów wydarzenie transmitowane było przez Interwizję i rozgłoszone radiowo. Uroczystość kończy tradycyjny toast.

W czwartek w godzinach przedpołudniowych kontynuowane były rozmowy polsko-węgierskie. Przewodniczący

Dokończenie na str. 2

Rekrutacja na studia
według nowych zasad

Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego przesłało rektorom wyższych uczelni wytyczne w sprawie przyjęć na studia w roku bieżącym. Wytyczne te modyfikują dotychczasowe przepisy, w celu osiągnięcia bardziej racjonalnego doboru kandydatów na poszczególne kierunki studiów oraz zapewnienia większego dopływu na wyższe uczelnie młodzieży z rodzin robotniczych i chłopskich. Wytyczne te zyskały akceptację KC PZPR.

Nowe zasady przyjęcia na I rok studiów w odniesieniu do poprzednio obowiązujących wprowadzają następujące zmiany:

- zwiększenie z 3 do 5 punktów przyznawanych młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego, która zdała egzamin wstępny, a ponadto przeznaczenie 10 proc. ogółu miejsc na I roku studiów wyłącznie dla kandydatów z rodzin robotniczych i chłopskich, dzieci garnizonowych z tzw. „zielonych garnizonów” oraz podoficerów MO,

- zniesienie tzw. list rektorskich,
- obniżenie i ujednolicenie ilości punktów za wyniki egzaminu z języków obcych,
- obniżenie ilości punktów za oceny egzaminu wstępnego z fizyki na techniczne kierunki studiów,
- wprowadzenie nauczycieli specjalistów szkół średnich do zespołów egzaminacyjnych jako pełnoprawnych ich członków,
- wprowadzenie do komisji rekrutacyjnych przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych.

Nadal utrzymuje się dodatkowe punkty za bardzo dobre i dobre oceny z przedmiotów egzaminacyjnych na danym kierunku studiów, uzyskane w klasie X i XI liceum ogólnokształcącego lub w klasie IV i

Silne trzesienie
ziemi w Japonii

Silne trzesienie ziemi — trzecie pod względem siły w historii Japonii — nawiedziło północną część tego kraju, niszcząc domy, wywołując pożary i powodzie. Liczba śmiertelnych ofiar sięga już 9, przy czym los wielu mieszkańców jest w dalszym ciągu nieznany.

Japońskie biuro meteorologiczne podało, że epicentrum trzęsienia znajdowało się na dnie morskim o 96 km na południe od wyspy Hokkaido. Wstrząs miał siłę 7,3 stopnia w skali Richtera, co jest największym trzęsieniem w Japonii od roku 1952. Wówczas to zginęło 28 osób a w gruzach legło 2.000 domów. (PAP)

Szefowie delegacji DRW i USA
wznowią spotkania w sobotę

Alarm w Hanoi — walki w rejonie Khe Sanh

Następne spotkanie szefów delegacji amerykańskiej i wietnamskiej w Paryżu wyznaczono na sobotę. Dzisiejszy dzień poświęcony więc będzie studiowaniu oświadczeń i deklaracji złożonych przez obie strony w toku dwu pierwszych posiedzeń.

Przewiduje się, że szef delegacji wietnamskiej Xuan Thuy przeprowadzi konsultacje z przywódcami Demokratycznej Republiki Wietnamu na temat problemów poruszonych przez Harrimana. Amerykanie z kolei zasięgną opinii prezydenta Johnsona i członków jego gabinetu.

Olbrzymia większość obserwatorów dyplomatycznych jest przekonana, że upłynie wiele tygodni zanim USA i DRW będą w stanie uzgodnić swe stanowiska. Negocjacje poważnie utrudnia odmowa strony amerykańskiej zaprzestania barbarzyńskich bombardowań terytorium DRW i innych aktów agresji wobec tego kraju. Amerykanie domagają się, by Wietnamcy uwolnili wziętych do niewoli pilotów, którzy obsługiwali pirackie maszyny.

Na temat rozmów paryskich pisze cała prasa światowa. W dziennikach amerykańskich pojawiają się pierwsze komentarze wskazujące na fakt, że Stany Zjednoczone będą musiały uznać Narodowy Front Wyzwolenia i zgodzić się na jego udział w przyszłym rządzie południowego Wietnamu.

Obserwatorzy paryscy zgadzają się co do jednego: chociaż na razie stanowiska stron są równie dalekie jak były, chociaż nie ma postępu w negocjacjach, to jednak nie można nazwać ich jałowymi, gdyż wskazują, że mimo braku zbliżenia poglądów dyskusje mogą na kontynuować.

Ostatnie godziny walk w południowym Wietnamie charakteryzowały się wznowieniem działań na froncie północnym w rejonie bazy amerykańskiej Khe Sanh. O paru tygodni panował tu fakt, że amerykańska piechota morska nawiązała kontakt bojowy z partyzantami. Powstańcy zaatakowali pozycje Amerykanów, przy czym szczegóły tego starcia ze względu na ostrą cenzurę wojskową nie zostały ujawnione.

Wietnamska Agencja Informacji na podaje, że mimo rozmów paryskich lotnictwo USA nasiliło swe ataki bombowe na terytorium DRW. Celem ataków są z zasadą gęsto zaludnione rejony pro-

Depesza z okazji
święta Norwegii

Z okazji święta narodowego Norwegii, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski wystosował depeszę gratulacyjną do króla Norwegii Olafa V.

Belgowie
znowu na czele
Marian Kegel trzeci na mecie

VIII etap XXI Wyścigu Pokoju Berlin—Praga—Warszawa rozegrany został na ulicach Hradec Kralove. Na trasie długości 119 kilometrów najlepszym kolarzem okazał się Belg Schoeters. Marian Kegel zajął trzecie miejsce.

Już na pierwszych kilometrach od startu do przodu ruszyli Czechosłowacy. Wszyscy wskazywali na to, że chcą oni za wszelką cenę sięgnąć po zwycięstwo i chociaż w pewnym stopniu odrobili straty do zespołu Polski i NRD. Na pierwszym okrążeniu uciekło dwóch zawodników CSRS: Hrazdira i Konecny. Potem tego ostatniego zmienił Vavra, ale na następnych kilometrach ucieczka została zlikwidowana.

Niedługo trwało a Czechosłowacy znowu zainicjowali ucieczkę. Podobnie jak na poprzednim okrążeniu na czoło wyścigu wysunęli się Hrazdira i Vavra. Towarzyszył im Levati (Włochy). Ta trójka rozegrała pomiędzy sobą walkę na pierwszym lotnym premii. Wygrał ją Levati przed Hrazdirą i Vavram. Na trzecim, czwartym i piątym okrążeniu sytuacja była podobna. Na czele wyścigu jechało dwóch Czechosłowaków i jeden Włoch a niecała minuta za nimi reszta zawodników. Druga lotna premia usturowano po szóstym okrążeniu. I tym razem najlepszym był Levati przed

Hrazdirą i Vavram, u którego zaczęły występować pierwsze oznaki zmęczenia. On też wkrótce zrezygnował z jazdy w czolowie. W chwili późniejszej peleton wchłonił również Levatego i Hrazdirę. Na dziesiątym okrążeniu nowa ucieczka. Tym razem do przodu wysunęło się siedmiu zawodników: Pacary (Francja), Bauma (Holandia), Peschel (NRD), Kegel (Polska), Ifert (ZSRR), Mint jens i Schoeters (Belgia). Potem do prowadzącej siódemki doszli Hoejlund (Dania) i Anderson (Norwegia). Na zakończenie 9 okrążenia była trzecia a zarazem ostatnia lotna premia na VIII etapie. Tym razem najszybszym był Hoejlund przed Schoetersem i Ifertem.

Na ostatnim okrążeniu sytuacja nie uległa zmianie z tym tylko że z czołówki ubył Holender Bauma. Na ulicach przed stadionem cała prowadząca grupa jechała razem i walka o zwycięstwo rozegrała się dopiero na bieżni stadionu. I znowu podobnie jak na poprzed-

Dokończenie na str. 5

wincji Nghe An, Ha Tinh, Quang Binh i Kanb Koa. Wczoraj, o godzinie 13.30 czasu lokalnego w stolicy DRW Hanoi ogłoszono alarm lotniczy. Do strefy powietrznej Hanoi wtargnął samolot amerykański. Jednostki obrony przeciwlotniczej miasta otworzyły ogień. (PAP)

Obrady komisji KC PZPR

Ocena działalności
rad narodowych

Pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Ryszarda Strzeleckiego obradowała w czwartek komisja KC PZPR d/s rad narodowych. Na posiedzeniu dokonano oceny przebiegu realizacji wniosków i zaleceń przyjętych w 1966 r. przez komisję.

Komisja KC PZPR d/s rad narodowych oceniła m. in. realizację swoich zaleceń i wniosków w sprawie dalszego doskonalenia działalności rad narodowych (ich sesji, komisji, radnych), w sprawie polityki kadrowej w prezydiach rad narodowych, a także rozwoju czynów społecznych.

Stwierdzono m. in., że nastąpiło ściślejsze powiązanie pracy komisji rad z działalnością komisji problemowych instancji partyjnych różnych szczebli. W skład komisji rad narodowych w szerszym zakresie włączono aktyw z różnych organizacji społecznych. Komisje rad aktywniej uczestniczą w pracy nad projektami rocznego i wieloletniego planu i budżetu rady. W tej dziedzinie, mimo pewnych postępów, konieczne jest dalsze doskonalenie metod opracowywania planu i budżetu. (PAP)

Komunikat
o posiedzeniu Komitetu
RWPG

W dniach 14—16 maja br. odbyło się w Moskwie XXXIV posiedzenie Komitetu Wykonawczego RWPG. W posiedzeniu wzięli udział wicepremierzy krajów członkowskich Rady oraz przedstawiciel Jugosławii. Polskę reprezentował wicepremier Piotr Jaroszewicz.

Komitet Wykonawczy zaaprobował propozycję stałej Komisji Koordynacji Badań Naukowych i Technicznych, dotyczącej programu organizacji prac związanych z koordynacją zainteresowania i przewidzianych do realizacji przez kraje członkowskie RWPG i SFRJ na lata 1971—1975.

Komitet Wykonawczy zaaprobował propozycję stałej Komisji Hutnictwa Żelaza i podjął odpowiednie zalecenia dotyczące poprawy struktury produkcji i zużycia wyrobów walcowanych w krajach członkowskich RWPG oraz dotyczące rozwoju produkcji. (PAP)

4,4 mld zł na budowę
szkół i internatów

Prezydium krajowego komitetu SFBSiI, które obradowało pod przewodnictwem marszałka Sejmu — Czesława Wycecha — przewodniczącego Krajowego Komitetu Funduszu, oceniło realizację inwestycji szkolnych w r. 1967 przebieg zbiórki na budowę szkół i internatów oraz ustaliło plany w tym zakresie na następne lata.

Od chwili powołania przez Ogólnopolski Komitet FJN Społecznego Funduszu Budowy Szkół i Internatów do końca marca br. wpłynęło na konto funduszu 4.361 mld. zł. W r. 1967 wpłacono na budowę szkół w porównaniu z rokiem poprzednim o 188 mln. zł. więcej, tj. o 10,2 proc.

W gromadzeniu funduszy na budowę szkół przodują województwa katowickie, warszawskie, wrocławskie, bydgoskie, lubelskie i poznańskie. (PAP)

Nowy układ polsko-węgierski fundamentem sojuszu i braterskiej przyjaźni

Przemówienie Władysława Gomułki

Władysław Gomułka stwierdził na wstępie, że nowy Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy między PRL i WRL stwarza mocny fundament dla rozbudowy wszechstronnych wzajemnych stosunków. Jednocześnie jest on istotnym ogniwem całego systemu porozumień sojuszniczych między bratnimi państwami socjalistycznymi. Nowy układ uwzględnił fakt uczestniczenia Polski i Węgier w Układzie Warszawskim i wynikających z tego układu zobowiązań sojuszniczych obu stron.

W ciągu minionych 20 lat Polska i Węgry zawsze były razem — oświadczył i Sekretarz KC PZPR. W pełni potwierdziła się prawda, że pomysłowy rozwój naszych krajów zależy nie tylko od wysiłków każdego z naszych narodów, ale również od solidarności, wzajemnej pomocy i współpracy bratnich państw socjalistycznych.

Zespolenie krajów socjalistycznych zarówno w Układzie Warszawskim, jak i w RWPG stanowi podstawową rekonstrukcję wszystkich naszych sukcesów.

W ciągu minionego 20-lecia w obu naszych krajach, podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, mimo różnych przeszkód i trudności, socjalizm stał się usiłowaniem społecznym cieszącym się powszechną akceptacją i poparciem naszych narodów — kontynuował mówca. Jednocześnie światowy układ sił przesunął się w tym czasie zdecydowanie na korzyść socjalizmu.

Wskutek rosnącej potęgi obronnej czołowej siły socjalizmu — Związku Radzieckiego, amerykański szantaż atomowy stał się bumerangiem. Wszystko to zmusiło strategów imperializmu do zmiany taktyki, do zrehabilitowania dawnych metod i form walki z europejskimi państwami socjalistycznymi takich jak potępienie w zamachu socjalizmu, stawianie na klasyczną zbrojną kontrrewolucję, zapowiadanie wyzwolenia narodów krajów socjalistycznych itp. Obecnie w walce z socjalizmem, imperializm posługuje się przede wszystkim orężem dywersji ideologicznej i wojny psychologicznej, usiłując podważyć ustrój socjalistyczny od wewnątrz, wykorzystując każde potknięcie w toku budownictwa socjalistycznego, ukrywa często swoją dywersję pod maską „ulepszenia” socjalizmu. Organizując kontrrewolucję jako narastający proces, strategii im-

perializmu zalecają uderzać w podstawowe założenia budownictwa socjalistycznego, podważać i kwestionować kierowniczą rolę partii i centralizm demokratyczny, przekształcać demokrację socjalistyczną na modłę demokracji burżuazyjnej, stawiają na siły odśrodkowe i antysocjalistyczne, na rewizjonizm i nacjonalizm.

Wszystko to wraz z różnicowaniem stanowisk partii i rządów krajów socjalistycznych w różnych dziedzinach ich polityki wewnętrznej i międzynarodowej, rozbiłaniem ich jednolitości działania wobec imperializmu doprowadziło ma — w myśl założeń strategów imperializmu — do osłabienia i podkopania ustroju socjalistycznego w poszczególnych krajach i w konsekwencji do antysocjalistycznych zmian ustrojowych.

Ta wyraźnie zaostrzona ostatnio akcja, kierowana przez najbardziej agresywne koła imperialistyczne jest dostosowana do zmienionych warunków nową formą „zimnej wojny” prowadzonej przez imperializm od przeszło 20 lat przeciwko krajom socjalistycznym.

Wymaga to od nas wzmożonej czujności zarówno na froncie wewnętrznym, jak i międzynarodowym, zacieśnienia jednolitości państw socjalistycznych i całego światowego ruchu komunistycznego i robotniczego na zasadach marksizmu — leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu.

W. Gomułka podkreślił następnie, że na froncie walki z socjalizmem w Europie czołową pozycję zajmują militarysty i imperialiści zachodniomocni. Strategicznym celem polityki kół rządzących NRF jest wytyczenie na mapy państw europejskich NRD i odbudowa wielkich imperialistycznych Niemiec w granicach z roku 1937.

Dla stworzenia sytuacji sprzyjającej dążeniom militarystów zachodniomocni nieodzownym warunkiem wstępnym musiałoby być doprowadzenie do rozbicia solidarności krajów socjalistycznych i przekreślenia w praktyce ich sojuszu.

Na tym tle — oświadczył mówca — należy widzieć i oceniać politykę kół rządzących NRF, skierowaną przeciwko jednolitości krajów Układu Warszawskiego, dążenie do wszelką cenę do naruszenia tej jednolitości, kuszenie nas urokami tzw. polityki wschodniej, obliczonej na wprowadzenie w

błąd i poróżnienie krajów socjalistycznych.

Dopóki rząd NRF nie zmieni kursu swojej polityki, wrogi wobec krajów socjalistycznych i niebezpiecznej dla sprawy pokoju w Europie, dopóty wszelkie jego propozycje w zakresie znormalizowania stosunków z krajami socjalistycznymi, nie mogą być inaczej traktowane, jak posunięcia taktyczne, obliczone na podważanie jednolitości państw socjalistycznych. Kraje socjalistyczne w żadnym wypadku nie mogą bez szkody dla swych interesów odstąpić od żądania uznania nienaruszalności istniejącego stanu rzeczy w Europie. Domagamy się przede wszystkim uznania przez NRF istniejących granic, w tym również granicy na Odrze i Nysie, oraz granicy między NRF a NRD, uznania układu monachijskiego za nie ważny od samego początku, uznania faktu istnienia dwóch państw niemieckich, wyrażenia się w rozstrzygnięciu o reprezentacji całego narodu niemieckiego oraz bezprawnych pretensji do Berlina zachodniego, wyrzeczenia się raz na zawsze dążeń do zawładnięcia w jakiegokolwiek formie jądrową.

Rządowi w Bonn — oświadczył i Sekretarz KC PZPR — trzeba powiedzieć otwarcie: sytuacja w Niemczech zachodnich, nowa fala nacjonalizmu w tym kraju nie jest tylko wewnętrzną sprawą tego państwa. Narody Europy zapłaciły zbyt wielką cenę za tolerowanie faszyzmu w Niemczech w przeszłości, by patrzyły obojętnie na jego odradzenie się obecnie.

Wszystkie państwa Europy powinny wzmocnić wysiłki na rzecz umocnienia pokojowego porządku, na rzecz budowy ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa.

Mówca zaznaczył następnie, że istnienie NRD stanowi podstawowy czynnik pokojowego rozwoju Europy. Naruszenie tej sytuacji leży wyłącznie w interesie zachodniomocni i sił militarystów i odwetu.

W obecnej skomplikowanej sytuacji na świecie, która szczególnie cechuje nie kończąca się wciąż agresja amerykańskiego imperializmu przeciwko narodowi wietnamskiemu oraz grożąca nowym konfliktem wojennym okupacja krajów arabskich przez izraelskiego agresora, sprawa jednolitości państw socjalistycznych i międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego, w walce z imperializmem o umocnienie pokoju i bezpieczeństwa w Europie i świecie, zahamowanie i odwrócenie całego tego niebezpiecznego trendu wojennego, który narzuca światu awanturę imperializmu amerykańskiego, stała się dzisiaj najważniejszym zadaniem.

Jesteśmy głęboko przekonani — oświadczył w zakończeniu W. Gomułka — że zawarty dziś układ dobrze przysłuży się naszej wspólnej sprawie, sprawie Polski i Węgier oraz jednolitości i wspólnotości działania wszystkich państw socjalistycznych.

Przemówienie Janosa Kádara

Z okazji podpisania na dalsze 20 lat Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej J. Kádár przekazał pozdrowienia dla PZPR i przywódców PRL, a także dla budujących socjalizm, bratnich narodów Polski i Węgier. Wskazał on na bogate tradycje przyjaźni węgiersko-polskiej i stwierdził, że przyjaźń ta jest w naszych czasach dużo silniejsza niż dawniej, opiera się bowiem na szerszych podstawach i na nich dalej się rozwija. Stosunki między obu krajami począwszy od chwili narodzin władzy ludowej, stały się tak silne, jak nigdy przedtem. WSPR i PZPR, kierownicze siły obu społeczeństw, łączą idee marksizmu — leninizmu, proletariacki internacjonalizm i jednolitość poglądów. Kraje nasze łączą sojusz, a narody — prawdziwa przyjaźń. Łączą nas też wspólna przyjaźń z pierwszym krajem socjalistycznym, Związkiem Radzieckim, wspólne idee socjalistyczne, wspólne cele i wspólne interesy.

J. Kádár oświadczył, że nowy układ o przyjaźni sprzyjać będzie sprawie budowy socjalizmu w Polsce i na Węgrzech.

W obecnej sytuacji międzynarodowej niezbędna jest czujność i jednolitość wszystkich postępów sił ludzkości oraz aktywność działań — stwierdził dalej J. Kádár. Jest naszym niezłomnym życzeniem i dążymy do tego, aby stosunki łączące światowy system socjalistyczny umacniały się, a jednolitość nasza cementowała się. Nasze stosunki bilateralne, nasza współpraca, jednolitość działania w polityce zagranicznej dotyczą nie tylko interesów państw socjalistycznych, lecz służą wszystkim narodom ponieważ występujemy przeciwko imperializmowi o wolność i niezawisłość narodów.

Nasze narody, nasze partie i rządy zdecydowanie potępiają nienormalną agresję amerykańskiego imperializmu przeciwko całemu narodowi wietnamskiemu, przeciwko bratniej Demokratycznej Republice Wietnamu. W miarę naszych sił przez cały czas popieramy bohaterką walkę naszych braci przeciwko imperialistycznym agresorom i solidaryzujemy się ze słusznymi żądaniami DRW.

Ważną dziedziną naszej jednolitości, wspólnych międzynarodowych inicjatyw jest prowadzona przez nas walka o pokój i bezpieczeństwo na kontynencie europejskim. Nauce ni smutnym doświadczeniem historii podnosimy nasz głos przeciwko reakcyjnej, dążącej do odwetu, militarystycznej polityce Niemieckiej Republiki Federalnej.

Obecnie szczególnie ważną rzeczą jest jednolitość krajów socjalistycznych. W ostatnich latach, a również obecnie, imperializm, różne siły reakcji próbują uporczywie, w bezczelny sposób doprowadzić do podważenia jednolitości państw socjalistycznych Europy wschodniej i podkopania ustroju socjalistycznego w niektórych krajach. Zdobyte nasze są wspólne. W pełnej jednolitości, wspólnymi siłami będziemy ich bronić, ponieważ każdy atak przeciwko socjalizmowi, dotyczy nas wszystkich. Opierając się o Układ Warszawski, o poszczególne organa RWPG, w duchu jednolitości internacjonalistycznej — zagroźmy drogę wszelkim próbom imperialistów, którzy pragnęliby cofnąć koło historii. Wszystkie te poczynania imperialistów skazane są z góry na smrotną porażkę.

Mówca oświadczył dalej, że PZPR i WSPR oraz rządy Polski i Węgier, we wszystkich podstawowych problemach budownictwa socjalizmu, polity-

ki zagranicznej, międzynarodowego ruchu komunistycznego zajmują identyczne stanowisko. Ta jednorodność uwidoczniła się również w czasie obecnych rozmów. Mamy pełne prawo z całą odpowiedzialnością powiedzieć — oświadczył i sekretarz KC WSPR — że zajmujemy jednolite stanowisko i że narody polski i węgierski kroczą jedną drogą, drogą socjalizmu i wspólnej walki, przepełnione duchem braterstwa. Charakteryzuje to również obecnie podpisany nowy Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.

Układ nasz jest w pełni zgodny z wielostronnymi i obronnymi postanowieniami państw socjalistycznych — Układem Warszawskim, a także zgodny jest w duchem Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych.

PAP

Krajowa narada w Wierpofamie

Przemysł obrabiarkowy szkoli fachowców

Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarki i Narzędzi zaprosiło do Poznania dyrektorów szkół przyzakładowych, kierowników warsztatów szkolnych i pracowników służb szkoleniowych na naradę, poświęconą omówieniu zagadnień szkolenia pracowników dla tej gałęzi gospodarki. Zjednoczenie ma 14 zasadniczych szkół zawodowych i 6 techników, w których uczy się 5.000 młodzieży.

Referaty i dyskusja poświęcone były programowi nauki teoretycznej i praktycznej przygotowania do zawodu. Zgłoszono szereg postulatów — zmierzających do poprawy planów pracy i efektywności nauczania. Podstawę do dyskusji stanowiły doświadczenia zasadniczych szkół zawodowej dla pracujących przy Wielkopolskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych.

Uczestnicy wczorajszej narady zwiedzili także zakład i obejrzelili wystawę, na której szkoła przy „Wierpofamie” pokazała około stu interesujących pomocy naukowych. (wb)

Symposium immunologiczne

Dziś w Poznaniu rozpoczyna się dwudniowe, ogólnopolskie sympozjum immunologiczne. Spotkanie to organizuje Sekcja Immunologii Klinicznej i Doświadczalnej Polskiego Towarzystwa Reumatologicznego oraz Komisja Immunologiczna przy Komitecie Nauk Mikrobiologicznych PAN. Jak nas poinformował na wczorajszej konferencji prasowej doc. dr S. Mackiewicz — przewodniczący Sekcji — immunologia jest obok genetyki jedną z najmłodszych dyscyplin nauk medycznych. Jest to nauka, która zajmuje się badaniem zjawisk odpornościowych, jakie zachodzą w organizmie pod wpływem czynników zewnętrznych. Immunologia obejmuje m. in. problematykę, nurtującą obecnie całą światową medycynę w związku z przeprowadzanymi przeszczepami narządów. Dotyczy to np. możliwości hamowania przeciwciał i nieprawidłowych odczynów odpornościowych. W tej dziedzinie nauka polska osiągnęła już poważne rezultaty i nie ustępuje przodującym ośrodkom zagranicznym. W Ośrodku PAN w Warszawie dokonano do tej pory 11 przeszczepów nerek. Znaczące osiągnięcia pod tym względem mają też lekarze Wrocławia, Łodzi i Katowic.

Sympozjum obejmuje również problematykę dziedziczenia w chorobach reumatycznych. Dzięki precyzyjnym badaniom immunologicznym można już obecnie wykryć zmiany we krwi na podłożu reumatycznym, nawet wtedy, gdy choroba się jeszcze nie ujawniła. Ta forma badań umożliwi profilaktykę w tej dziedzinie. W Poznaniu od pół roku istnieje Zakład Immunologii, który zajmuje się tymi zagadnieniami. (wb)

Sztandar dla budowlanych

Uroczysta akademія w Poznaniu

Zaloga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego zdobyła po raz drugi z rzędu sztandar Ministra Przemysłu Lekkiego i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych za uzyskanie I miejsca we współzawodnictwie pracy w skali Zjednoczenia Przedsiębiorstw Budowlano-Montażowych. Najlepsze wyniki uzyskała ona w 1966 r. i roku

Wczoraj z okazji Dnia Budowlanych, odbyła się w Teatrze Polskim w Poznaniu uroczysta akademія. Przybyli na nią m. in. minister przemysłu lekkiego — T. Kunicki, sekretarz KW PZPR — Cz. Kończal, wiceprzewodniczący prezydium: WRN — W. Stefanowski i RN Poznań — J. Łangowski oraz przedstawiciele władz związkowych, zjednoczenia branżowego PZB i wojska.

Akademię prowadził przewodniczący Rady Robotniczej J. Małeckie, a referat okolicznościowy wygłosił dyrektor — W. Jabkowski. W ciągu 4 miesięcy tego roku plan wykonano w 113 proc. Dla uczczenia V Zjazdu Partii

zaloga postanowiła zrealizować czynny wartości 2,5 mln. zł. Przekazując sztandar na ręce W. Jabkowskiego minister T. Kunicki podziękował za uzyskanie tak dobrych wyników w międzyzakładowym współzawodnictwie pracy.

Podczas akademii zastępcy pracownicy otrzymali odznaczenia. Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski otrzymał — S. Soltyś. Honorowa Odznaka za Zasługi w Rozwoju Wojskowości Poznańskiego wręczono E. Gallewicz. Honorowe Odznaki Poznań otrzymał: W. Jabkowski, B. Kamiński i C. Krawczak. 15 pracowników wręczono Odznaki Pracy Socjalistycznej, a 3 — Odznaki Racionalizatora Produkcji.

Dzielną załogę złożono też wiele gratulacji i życzeń, m. in. od podopiecznych szkół podstawowych nr 10 i 90. (a)

wieńca na płycie przed monumencem talnym Pomnikiem Tysiąclecia.

Jest to jedyny w swoim rodzaju panteon postaci historycznych Węgier. Pomnik odsłonięty został w 1896 r., w tysiąclecie przybycia plemion madziarskich na Nizinę Pannonską. Nad półkolistym Panteonem, zawierającym 14 wybitnych postaci historycznych Węgier, góruje 33-metrowa kolumna, u której cokół widziemy zbiorową scenę, przedstawiającą wodzów z plemion węgierskich wraz z Arpadem, założycielem państwa węgierskiego.

W godzinach wieczornych przewodniczący delegacji partyjno-rządowej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, pierwszy sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL Józef Cyrankiewicz, wydali w swojej rezydencji przyjęcie na cześć pierwszego sekretarza KC WSPR Janosa Kádara, przewodniczącego Rady Prezydialnej WRL Pala Losonczi i członka Biura Politycznego KC WSPR, przewodniczącego Węgierskiego Rewolucyjnego Rządu Robotniczo-Chłopskiego, Jenoe Focka.

W piątek w godzinach porannych delegacja polska udaje się w drogę powrotną do kraju. (PAP)

Zakończenie rozmów polsko-węgierskich

Dokończenie ze str. 1

delegacji partyjno-rządowej PRL, pierwszy sekretarz KC PZPR W. Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz oraz zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Bolesław Jaszczuk, spotkali się w gmachu KC WSPR z pierwszym sekretarzem KC WSPR, Janosem Kádarem i członkiem Biura Politycznego KC WSPR — premierem rewolucyjnego rządu robotniczo-chłopskiego WRL — Fockiem oraz członkiem Biura Politycznego, sekretarzem KC WSPR — Rozsoe Nyersem, dla wymiany poglądów na temat sytuacji w międzynarodowym ruchu

robotniczym i we wspólnocie europejskich państw socjalistycznych oraz dalszego rozwoju stosunków i zacieśnienia więzi między naszymi bratnimi partiami i krajami. Kierownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Józef Winiewicz, spotkał się w siedzibie węgierskiego MSZ z ministrem spraw zagranicznych WRL, Janosem Peterem. Ministrowie omawiali aktualne problemy sytuacji międzynarodowej ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień, interesujących obie strony.

W czwartek, o godz. 10 rano przebywająca z wizytą na Węgrzech polska delegacja partyjno-rządowa udała się ze swej rezydencji na Plac Bohaterów, gdzie nastąpiła uroczystość złożenia

Rekrutacja na studia według nowych zasad

Dokończenie ze str. 1

dwa ostatnie lata nauki w szkole średniej wskazuje, że droga na wyższe studia prowadzi przede wszystkim przez systematyczną i pilną pracę, co ma niewątpliwie poważne znaczenie wychowawcze.

Oprócz wymienionych zmian w systemie postępowania kwalifikacyjnego na I rok studiów, w roku bieżącym zostaną postawione wymagania szkołom średnim w opiniowaniu postawy społeczno-moralnej i charakterystyki uzdolnień maturzystów, zgłaszających się na studia wyższe.

Zapewnienie równorzędności startu wszystkim maturzystom, pragnącym studiować, od lat było przedmiotem troski władz partyjnych i państwowych. — Struktura społeczna słuchaczy studiów stacjonarnych — mimo wprowadzenia punktów wyrównawczych — nadal układa się nie najlepiej. Np. w minionym roku akademickim 1966—67 studiowało o 10 tys. więcej niż w 1964/65 r. młodzieży robotniczo-chłopskiej. Jednak procentowo — słuchaczy z tych środowisk było nieco mniej niż przed 10 laty, kiedy stanowili oni niemal 50 proc. ogółu studentów.

Podstawowy wpływ na niekorzystne kształtowanie się proporcji między studentami z rodzin robotniczych i chłopskich, a inteligentnych, miało niedawna system kwalifikacji na studia. Zdecydowanie preferował on maturzystów z dużych, prężnych intelektualnie ośrodków miejskich. Młodzież z tych miast, pobierająca naukę w liceach, dysponujących na ogół lepszą kadrami nauczycielską (w porównaniu z liceami w ośrodkach prowincjonalnych, które cierpią na brak kadr), była z reguły lepiej przygotowana do egzaminu wstępnego. Z tego też powodu wielu maturzystów z małych miast, ze wsi, z rodzin robotników i chłopów, z góry rezygnowało z ubiegania się o studencki indeks.

Istniejące przesłanki do pewnej zmiany tego stanu rzeczy. Otóż do roczna ankietą, przeprowadzoną w grudniu 1967 r. wśród uczniów ostatnich klas liceów i szkół zawodowych wykazała, że spośród z górą 70 tys. maturzystów, pragnących w br. studiować — 46 tys., to dzieć robotniczych i chłopskich. Stanowią 64,3 proc. wybierających się na studia, a w liceach bezwzględnie — jest ich o 8 tys. więcej, niż przed rokiem. Jest to objaw pozytywny. Być może, jest on oznaką, że w świadomości rodzin robotniczych i chłopskich, które nieraz niechętnie traktują wystąpienie dziecka na studia wyższe — za chodzą zasadniczą przemianą.

PAP

Tekst układu między Polską Rzeczpospolitą Ludową a Węgierską Republiką Ludową

NASZE ROZMOWY

Przyjaciel książki

W inaugurację Dni Oświaty, Książki i Prasy spotkałem p. Artura Mikolajczyka. Siwe włosy i pogodna twarz dodają uroku temu wieloletniemu wulkanizatorowi w „Sto-



Fot. — K. Przychodzki

milu”. Rozmowa wokół książek toczyła się tak, jakbyśmy się znali od lat.

— Skąd ta przyjaźń z książką, przecież tyle ma pan innych możliwości przyjemnego spędzenia wolnego czasu po pracy?

— To długa historia. Muszę zacząć od dzieciństwa. Mój ojciec pod koniec ubiegłego wieku wyemigrował z Wroclawia w powiecie krotoszyńskim do Berlina, aby tam znaleźć pracę. Tam też się urodziłem, chodziłem do niemieckiej szkoły podstawowej. W tej szkole jako Polak znośłem szykany. I to umacniało jeszcze bardziej polskość. W domu rozmawialiśmy po polsku. To mi jednak nie wystarczało. Chciałem poznać dzieje ojczystego kraju, dlatego rozczynywałem się w książkach wypożyczanych w bibliotece Związku Po-

laków. Wzbogaciłem swoje polskie słownictwo.

Artur Mikolajczyk został brązowym. Spod jego rąk wychodziły zryndane, świeczniki i inne ozdobne rzeczy. Tylko dzięki temu, że przebywał wśród berlińskiej klasy robotniczej i że był doskonałym fachowcem, udało mu się jakoś wyjść cało z okresu panowania się hitlerizmu. Wielu jednak jego znajomych Polaków, szczególnie inteligentów, zginęło w obozach i więzieniach.

— Jak się Niemcom powodziło — mówił mi — to zaraz wykazywali swoją butę i wyższość, a jak się nie powodziło, to pokornieli.

W r. 1946 wraz z rodzicami wrócił do kraju. Rodzice zatrzymali się u syna w Bydgoszczy, sam zaś na stały pobyt obrał sobie Poznań, ulubione już w młodości miasto, do którego co roku rodzice wysyłali go na kolonie. Stałą pracę znalazł w „Stomilu”. Związał się z żoną i z zakładem. Tu mu dobrze. Córka pracuje w „Pomocie” i uczy się w liceum wieczorowym. Za rok, dwa przeprowadzi się cała rodzina do nowego mieszkania na Winogrodach. Wtenczas będzie musiał pożegnać wypożyczalnię książek przy ul. Wronieckiej, a korzystać z bliższej.

— Jakże książki najbardziej pana interesują?

— Każda dobrze napisana. Lubię historyczne, podróżnicze, geograficzne, beletrystyczne, wszystkie te, które uczą. Bo widzi pan, książka była i w dalszym ciągu jest moją polską szkołą, ona uzupełnia moje wiadomości.

— Biblioteki nasze są bogate zaopatrzone, jest z czego wybierać. Żeby wszystkie książki przeczytać, trzeba by na to poświęcić całe życie.

Serdeczny uścisk dłoni na pożegnanie i życzenia p. Arturowi słonecznego i pięknego mieszkania na Winogrodach.

Rozmawiał:

JÓZEF PIEPRZYK

dwanaście miesięcy przed upływem danego okresu.

Sporządzono w Budapeszcie, dnia 16 maja 1968 roku, w dwóch egzemplarzach, każdy w językach polskim i węgierskim, przy czym obydwa teksty posiadają jednakową moc.

W imieniu
Polskiej Rzeczypospolitej
Ludowej

I Sekretarz KC
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej

WIADYSŁAW GOMUŁKA

Prezes Rady Ministrów
JÓZEF CYRANKIEWICZ

W imieniu
Węgierskiej Republiki
Ludowej

I Sekretarz KC
Węgierskiej Socjalistycznej
Partii Robotniczej
JANOS KADAR

Premier Rewolucyjnego Rządu
Robotniczo-Chłopskiego
JENOE FOCK

Polska Rzeczypospolita Ludowa i Węgierska Republika Ludowa,

kierując się stałym dążeniem do rozwijania i umacniania braterskiej przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między oba narodami, opartych na wielowiekowych tradycjach,

przeświadczone, że dalszy rozwój stosunków obu państw socjalistycznych państw odpowiada żywotnym interesom ich narodów i służy umacnianiu całej wspólnoty socjalistycznej, wyrażając wolę konsekwentnego prowadzenia polityki pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach społecznych oraz kontynuowania wysiłków w celu utrwalenia pokoju,

świadome niebezpieczeństwa jakie stanowi dla pokoju działalność zachodniomilitaryzacji sił militarnych i odwetu, dążących do rewizji wyników drugiej wojny światowej,

dążąc do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa w Europie w oparciu o zobowiązania wynikające z Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisanego w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku,

kierując się celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych,

potwierdzając wierność celom i zasadom wyrażonym w Układzie o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy, zawartym między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Węgierską w dniu 18 czerwca 1948 roku, oraz stwierdzając, że układ ten odegrał historyczną rolę w rozwoju stosunków między oba narodami,

uwzględniając osiągnięcia budownictwa socjalistycznego w obu państwach oraz rozwój ich politycznej, gospodarczej i kulturalnej współpracy w minionym dwudziestolecu, jak również zmiany, które w tym czasie nastąpiły na świecie, uzgodniły co następuje:

ARTYKUŁ 1

Wysokie umawiające się strony będą zgodnie z założeniami socjalistycznego internationalizmu umacniać braterską przyjaźń, rozwijając wszechstronną współpracę i wzajemnie udzielać sobie pomocy na zasadzie równoprawności, poszanowania suwerenności i nieingerowania w wewnętrzne sprawy drugiej strony.

Wysokie umawiające się strony będą nadal dążyć do umocnienia jednolitości i wartości państw socjalistycznych, ich przyjaźni i braterstwa.

ARTYKUŁ 2

Wysokie umawiające się strony będą rozwijać i umacniać współpracę gospodarczą

i naukowo-techniczną na zasadzie przyjaźni i wzajemnych korzyści jak również będą zgodnie z zasadami międzynarodowego socjalistycznego podziału pracy przyczyniać się do dalszego rozwoju współpracy w ramach Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

ARTYKUŁ 3

Wysokie umawiające się strony będą rozwijać współpracę w dziedzinie nauki, kultury, sztuki, oświaty, prasy, radia, telewizji, filmu, zdrowia, sportu i turystyki oraz popierać współpracę między organizacjami społecznymi, mającą na celu lepsze wzajemne poznanie się narodów obu państw.

ARTYKUŁ 4

Wysokie umawiające się strony będą konsekwentnie realizować politykę pokojowego współistnienia państw o odmiennych ustrójach społecznych oraz zgodnie z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych kontynuować wysiłki dla zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa, zmniejszenia napięcia międzynarodowego, powstrzymania wyścigu zbrojeń i osiągnięcia rozbrojenia, jak również ostatecznej likwidacji kolonializmu i neokolonializmu we wszelkiej postaci oraz udzielania poparcia krajom, które uwolniły się od panowania kolonialnego.

ARTYKUŁ 5

Wysokie umawiające się strony będą nadal dążyć do zapewnienia bezpieczeństwa europejskiego, którego jedną z głównych przesłanek jest nienaruszalność istniejących granic państwowych w Europie.

Wysokie umawiające się strony będą stosować wszelkie niezbędne środki w celu uniemożliwienia agresji ze strony zachodniomilitaryzacji sił militarnych i odwetu lub jakichkolwiek innych sił, które by się z nimi sprzymierzyły.

ARTYKUŁ 6

W przypadku napaści zbrojnej na jedną z wysokich umawiających się stron przez jakiekolwiek państwo lub grupę państw, druga wysoka umawiająca się strona w wykonaniu niezaprzeczonego prawa do samoobrony indywidualnej lub zbiorowej, przewidzianego w artykule 51 Karty Narodów Zjednoczonych, niezwłocznie udzieli jej — zgodnie z Układem o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, podpisanym w Warszawie dnia 14 maja 1955 roku — wszelkiej pomocy, w tym również wojskowej oraz poparcia wszelkimi środkami, którymi będzie rozporządzała.

O środkach, zastosowanych zgodnie z postanowieniami niniejszego artykułu, wysokie umawiające się strony zawiadomią niezwłocznie Radę Bezpieczeństwa i będą działać stosownie do odpowiednich postanowień Karty Narodów Zjednoczonych.

ARTYKUŁ 7

Wysokie umawiające się strony będą konsultować się we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych dotyczących ich interesów.

ARTYKUŁ 8

Układ niniejszy wejdzie w życie w dniu wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpi w Warszawie w jak najbliższym terminie.

Układ niniejszy zawarty jest na okres dwudziestu lat i ulega przedłużeniu, każdorazowo na okres pięcioletni, jeżeli żadna z wysokich umawiających się stron nie wypowie go na

Dyskusja o problemach prasy rad'a i telewizji w CSRS

Jak informuje agencja CTK prezydium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Czechosłowacji zaleciło na ostatnim posiedzeniu premierowi Czernikowi utworzenie komitetu do spraw przygotowania projektu ustroju państwowoprawnego CSRS.

Komunikat o posiedzeniu prezydium podkreśla, że obecnie powstała konieczność wszechstronnego opracowania takiego projektu, zwłaszcza w związku z przyszłym zjazdem partii.

Podczas posiedzenia prezydium omówiono także problemy dotyczące pracy redakcji dziennika „Rude Pravo” w dziedzinie realizacji polityki partii.

W dyskusji brali udział przedstawiciele kierownictwa „Rudego Prava” i komitetu organizacji partyjnej w redakcji.

Jak stwierdzono na posiedzeniu, „Rude Pravo” powinno wyrażać i bardziej zdecydowanie odzwierciedlać stanowisko partii i bardziej operatywnie reagować na codzienne wydarzenia i sytuację ogólną. Pożądane jest, aby dziennik występował przeciwko próbom podejmowanym przez opozycyjne siły antysocjalistyczne. Po szerokiej, szczerzej i krytyczniej dyskusji prezydium KC KPCZ wyraziło zaufanie redaktorowi naczelnemu „Rudego Prava” O. Szvestce.

✱

Na wniosek deputowanego Vilema Nového na porządku dziennym posiedzenia komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego CSRS, które rozpoczęło się w Pradze, postawiono jeden z najaktualniejszych problemów sytuacji w Czechosłowacji: jak zapobiec temu, aby w czechosłowackiej prasie, radiu i telewizji nie pojawiały się doniesienia, które mogłyby naruszyć stosunki między Czechosłowacją a innymi krajami socjalistycznymi — pisze agencja CTK.

Manko czyli pozory mylą

Manko (włoskie: manco) oznacza niedobór: brak składnika rzeczowego majątku (towaru, materiału itp.) lub gotówki, ustalony w drodze porównania stanu rzeczywistego ze stanem wynikającym z ewidencji — czytamy w słowniku wyrazów obcych. A więc manko to synonim wyrazu niedobór...

Tymczasem niektórzy handlowcy gorąco protestują kiedy pada słowo „manko”. Ich zdaniem ma ono znaczenie pozytywne. Być może dlatego, że na co dzień większość z nas mówi właśnie „manko” i najczęściej jednocześnie myśli o zagarnięciu mienia, podczas gdy resort handlu wewnętrzne go konsekwentnie używa słowa „niedobór”. przy czym — niedobory dzieli na naturalne (rozkurz, wysychanie itp.) o-

raz nadzwyczajne. Wśród tych ostatnich wyróżnia m. in.: nieuzasadnione — tj. powstałe z nieustalonych powodów.

Wygląda to bardzo groźnie. Niektórzy materialnie odpowiadają pracownicy chodzą więc niemal w męczeskiej aureoli. Podnoszą się też głosy do magające się liberalniejszego traktowania sprawców niedoborów.

Czy rzeczywiście tak drażni sko rozprawiamy się z mankowcami? Wiele faktów każe na to pytanie odpowiedzieć przecząco.

Do marca 1964 roku obowiązywała zasada: prokuratora należy zawiadamiać o każdym niedoborze powstałym w wyniku przestępczego działania, a ponadto o innego rodzaju mankach jeśli przekraczają: 7 000 zł — w mniejszych skle-

pach, 3 000 zł — w punktach gastronomicznych i bufetach, 10 000 zł — w innych tzw. punktach rozliczeniowych. Za rządzeniem z 2 marca 1964 roku MHW uchyliło ten obowiązek i ustaliło, że o niedoborach, które — według oceny dyrekcji przedsiębiorstwa handlowego — nie powstały w wyniku przestępstwa, należy zgłaszać prokuratorowi — tylko wówczas jeśli przekraczają one 15 000 zł. Nasuwa się wątpliwość: czy nie jest to kwota zbyt wysoka? Jeszcze bardziej kontrowersyjny jest fakt, że dyrekcje przedsiębiorstw handlowych — same oceniają czy dany niedobór powstał w okolicznościach zawierających znamiona przestępstwa.

W wyniku częściowego „wyręczenia” Temidy przez resort

Dokończenie na str. 4

MICHAŁ LUCZAK

Chorobie można zapobiec

Matce i dziecku — troskliwsza pomoc

Na tle szerokiego rozwoju usług medycznych — zarówno pod względem ich zasięgu, jak i poziomu — szczególnie niezrozumiałe, a także niepokojące są wszelkie dysproporcje pomiędzy efektami działalności poszczególnych gałęzi służby zdrowia. Ostatnio niepokój taki budziła zaczęła stan opieki nad matką i dzieckiem, którego mierzniem jest w głównej mierze wskaźnik umieralności niemowląt. Ten zaś utrzymuje się w kraju na nabytym wysokim — w stosunku do możliwości organizacyjnych służby zdrowia, a także do rozwoju wiedzy medycznej — poziomie. Szczególnie zaś powody do spieszności i energicznego zajęcia się tą nie normalną sytuacją ma województwo poznańskie, które obecnie zajęło pod tym względem przedostatnie (przed szczecińskim) miejsce w kraju.

Wojewódzkie władze służby zdrowia — głównie zaś Wojewódzki Ośrodek Matki i Dziecka — ustawiły ten problem w centrum swych zainteresowań, dokonując szeregu analiz, kontroli, badań, które pomogły ustalić przyczyny niepokojącego stanu, a także projekty usunięcia źródeł niedomagań.

Przyczyny tego zjawiska są wyjątkowo złożone i niejednorodne. Trzeba jednak zacząć od materiałów statystycznych, które to nasze niechlubne miejsce na krajowej tabeli oświadcza w sposób dosyć wymowny. Województwo poznańskie ma najmniej w kraju łożek szpitalnych ginekologiczno-położniowych (średnia krajowa — 7,1 łożka na 10 000 ludności; u nas — 5,8), a także lekarzy-ginekologów i położników (średnia krajowa — 7,6 u nas — 4,3). Równie niekorzystnie przedstawia się te liczby dotyczące lekarzy — pediatrów (11,9 — 7,7), pielęgniarek (25,7 — 18,2) oraz położnych (3,4 — 2,6).

Nie trudno zrozumieć, że nasza nader skąpa baza łożkowo-kadrowa musiała w jakiś

sposób odbić się na stanie opieki nad matką z dzieckiem. Tym bardziej że zakres tej opieki, a także jej poziom, według współczesnych wymogów, stale wzrasta. Wzrosły też wymagania społeczeństwa wobec tej dziedziny usług medycznych. Wiadomo, że porody kobiet wiejskich są w 94 proc. hospitalizowane. Ze w 100 proc. wykonuje się szepcienia niemowląt (dzięki czemu m. in. udało się niemal całkowicie opanować większość chorób zakaźnych). Ze bezpłatną opieką lekarską objęto wszystkie dzieci do 1 roku życia i wszystkich uczniów. I wreszcie — że znacznie rozszerzył się zakres profilaktyki w tej dziedzinie — do niedawna zupełnie tu nie stosowanej ani też nie popularyzowanej.

I tu dochodzimy do najistotniejszego bodaj punktu rozważań nad źródłami niedomagań w opiece nad matką i dzieckiem. Współczesna medycyna zakłada nieodzowność profilaktyki, jako nieodłącznej części leczenia. Zakłada jej szerokie upowszechnienie. Upowszechnienie zaś — to znaczy dostateczna liczba kwalifikowanej kadry, która je podejmie. Jakże tu jednak oceniać profilaktykę, skoro na niedobór kadr cierpi samo leczenie?

Trudno się dziwić temu, że profilaktyka nie rozwinęła się dotąd należycie i że nie stanowi jeszcze niezbędnego poparcia dla leczenia zarówno otwartego jak i zamkniętego. Lekarze zdają sobie sprawę ze skutków, jakie to za sobą pociąga. Była już mo-

wa o tym, że niemal wszystkie porody mieszkanki wsi odbywają się pod opieką społecznej służby zdrowia (w szpitalach lub izbach porodowych). Ale sam ten fakt nie stanowi jeszcze o zdrowiu nowo urodzonego dziecka. Na jego stan ma bowiem wpływ zarówno zdrowie matki w okresie ciąży, jak i pielęgnacja niemowlęcia do 1 roku życia. Lekarze zwracają uwagę na to, że zupełnie niemal niedocenianą przez kobiety wiejskie jest higiena ciąży i niemniej istotna sprawa okresowych badań kontrolnych. Kobieta musi znać swój stan zdrowia w tym okresie, a może go poznać zgłaszając się do Ośrodka, który zbada ją bezpłatnie — i ilekroć się w nim zjawi. Przy profilaktyce rozbudowanej, dysponującej odpowiednią kadrami, do każdej ciężarnej trafić powinna położna lub pielęgniarka środowiskowa i w razie potrzeby zaprosić ją do ośrodka. Przy obecnym stanie kadry — nie stać nas na to. Położna dociera do 60 proc. kobiet; reszta musi trafić do ośrodka sama, a trafi tam — gdy zrozumie wagę tej wizyty. Każda poważniejsza, nieleczonego choroba ciężarnej odbija się na przebiegu porodu, a w efekcie na zdrowiu dziecka. Nader często — przyczynia się nawet do wzrostu tego niepokojącego wskaźnika umieralności.

A tymczasem — jak dotąd — zaledwie połowa ciężarnych korzysta z badań w porządkach „K” i „C” (cytologicznych); do 3 miesiąca ciąży zgłasza się zaledwie 22 proc. kobiet. Równie niedostatecznie często przycho-

dzą do ośrodków matki z niemowlętami do 1 roku życia. Plan maximum mówi o badaniach 10-krotnych; minimalny — o 4-krotnych. U nas zdarza się 1 raz i to tylko u 74 proc. matek niemowląt.

Te zle tradycje próbowały władze służby zdrowia przełamać m. in. przy pomocy najróżniejszych, zaproszonych do współpracy, organizacji społecznych, które miały pomóc w szerzeniu oświaty zdrowotnej. Niestety — ich praca nie dała większych rezultatów. Obecnie robi się wszystko, by zwiększyć kadre. Stworzono wszelkie warunki dla specjalizowania się lekarzy wiejskich ośrodków w zakresie pediatrii i położnictwa. Wojewódzka Szkoła Położnych — do tej pory dostarczająca kwalifikowanych sił nie tylko Wielkopolsce — położyla nacisk na nabór kandydatek głównie ze wsi, które u nas staną. Trzeba powiedzieć, że zwiększa się też — choć nie wszędzie — zainteresowanie władz powiatowych w zatrzymywaniu specjalistów służby zdrowia u siebie. Za pomocą przyznawania im mieszkań, bo bez tego niestety nikogo się nie ściągnie.

Nie sposób na zakończenie powstrzymać się przed kilkoma słowami uznania dla lekarzy wiejskich, którzy przy swoim przeciążeniu obowiązkami (znów największe w Polsce rejon!) podjęli jeszcze jeden trud, by bez żadnych ograniczeń przyjmować w ośrodkach te kobiety ciężarne i te matki z dziećmi, które się do nich zgłasza. Bo wie-rza, że tylko w ten sposób na razie nie jednej chorobie dziecka, nie jednej niepotrzebnej tragedii można będzie zapobiec.

WANDA CHILA

Zachodnioniemiecka dywersja w ONZ

Wznowiona po 4-miesięcznej przerwie 22 sesja Zgromadzenia Ogólnego ONZ jest przedmiotem licznych rozważań i przypuszczeń co do jej przebiegu. Na porządku obrad znalazło się bowiem zagadnienie o niezwykłej randze. Sprawa traktatu o nierozprzestrzenianiu broni ją drowej. Sprawę tę określa się jako najważniejszą ze wszystkich jakie dyskutowano na forum Zgromadzenia Ogólnego od czasu zakończenia drugiej wojny światowej. Snuje się więc rozważania czy obecna sesja doprowadzi do zawarcia układu mogącego powstrzymać lub oddalić od świata groźbę wybuchu wojny jądrowej, czy też sprawa ta ulegnie ponownie odroczeniu i znajdzie się na agendzie najbliższej jesiennej sesji Zgromadzenia Ogólnego.

We wszystkich spekulacjach na ten temat podkreśla się, że zawarcie układu jest sprawą niezwykle pilną i konieczną. Groźba wykorzystania broni jądrowej przez kraje, które jej nie posiadają jest bowiem coraz bardziej realna. Według danych opublikowanych niedawno przez wiedeńską Agencję Energii Atomowej, w roku 1980 wszystkie reaktory światła wytwarzać będą materiały rozszczepialne, z których rocznie wyprodukować będzie można 15 000 bomb atomowych.

Apokaliptyczna wizja ewentualnego użycia tych środków rozłożyła przedłożony na obecnej sesji, z inicjatywy polskiej, raport specjalnej grupy ekspertów Narodów Zjednoczonych. Uczestniczący w opracowaniu tego raportu wybitni uczeni z 12 krajów przeprowadzili m. in. badania nad prawdopodobnymi skutkami ataku nuklearnego przy użyciu jedynego atomowej bomby. Jednego z takich studiów dokonano w odniesieniu do miasta o ludności ponad milion mieszkańców. Mniej więcej jedna trzecia wszystkich mieszkańców tego miasta byłaby zabita w rezultacie podmuchu i ognia lub zmriałaby w wyniku napaści promieniowania w ciągu pierwszych dwóch dni. Odpowiada to mniej więcej liczbie osób cywilnych — które zostały zabite w czasie nalotów na Niemcy i Japonię łącznie podczas drugiej wojny

światowej. Pozostała część ludności, mimo iż nie została zaliczona do ofiar, w 20 procentach byłaby narażona na skutki opadu radioaktywnego.

Mimo potencjalnego niebezpieczeństwa, jakie zwiększanie arsenału środków jądrowych stwarza dla ludzkości — dyskusja na obecnej sesji Zgromadzenia nie będzie łatwa. Przebiega ona bowiem w warunkach agresji amerykańskiej w Wietnamie i izraelskiej na Bliskim Wschodzie. Lawirowanie Waszyngtonu w podejmowaniu rozmów pokojowych z Hanoi będzie zarówno izolować USA na forum ONZ, jak i stwarzać klimat nieufności, utrudniający zakończenie prac nad układem o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Sprawa ta nie jest bez znaczenia, jako że — przy pominięciu — Stany Zjednoczone są obok ZSRR głównymi projektodawcami układu.

Projekt tegoż, wraz z uzgodnionymi poprawkami różnych państw przekazany został sekretarzowi generalnemu przez genewski Komitet Rozbrojenia. Stanowi on kumulację dwóch poprzednich projektów: amerykańskiego przedstawionego w Genewie jeszcze w sierpniu 1985 roku oraz radzieckiego przedłożonego sesji Zgromadzenia Ogólnego dwa lata temu. Początek prac nad projektem układu sięga jeszcze roku 1952. Tę więc dokument ten w swym obecnym kształcie jest wynikiem prawie sześćdziesięciu rokowań w ramach genewskiej rundy rozbrojeniowej.

Świadczy to nie tylko o wadze problemu, ale i uporze z jakim niektóre państwa odrzucały zobowiązania, że nie będą produkowały broni jądrowej. Chodzi tu m. in. o Stany Zjednoczone, Rumunię i Włoch, a zwłaszcza NRF, której obecna forma układu zamyka dostęp do zaspokojenia militarystycznych ambicji atomowych. Zwróćmy uwagę: państwo to, którego kierunki polityki nie dadzą się pogodzić z celami i zasadami Karty Narodów Zjednoczonych — w przeciwieństwie do pozostałych oponentów układu — nie jest nawet członkiem ONZ. Usiłuje jednak wywrzeć wpływ

na niektóre kraje i uszytywać ich stanowisko wobec projektowanego układu. Wprawdzie pod naciskiem opinii publicznej NRF zmuszona była odstąpić od aktów szereg zasadniczych zastrzeżeń do układu, na dal jednak nie rezygnuje z ku lwarowej działalności mającej na celu niedopuszczenie do jego zawarcia.

Wyjątkową aktywność w tej dziedzinie przejawia grupa zachodniemieckich obserwatorów na obecnej sesji, zwłaszcza zaś jej szef — ambasador (do spraw rozbrojenia!!!) Schnipenkoetter, który już uprzednio dał się poznać na tym polu w kulisach Pałacu Narodów w Genewie. Wraz z delegatami innych państw zajmujących niechętnie stanowisko wobec układu, wysuwa on zarzuty pod adresem wie-lich mocarstw, jakoby zamierzali one utrwalic swój monopol nuklearny. Nie wyklucza się także możliwości oddziaływania NRF na stanowisko niektórych państw trzeciego świata przy pomocy presji ekonomicznej, bądź zmodyfikowanej doktryny Hallsteina. (Jak wiadomo NRD zgłosiła gotowość przystąpienia do układu o nieprolifracji, a zatem — zdaniem Bonn — podpisanie go przez inne państwa mogłoby oznaczać pośrednią formę uznania Niemieckiej Republiki Demokratycznej).

Pewne wypowiedzi w ostatnich tygodniach wskazują zresztą, że NRF nie zamierza bynajmniej wyrzec się produkcji atomowej. Federalny minister obrony Schroeder, przemawiając w Bundestagu, postulował rozbudowanie zachodnioniemieckiego potencjału środków przenoszenia broni jądrowej. Pojawiające się coraz liczniej w prasie zachodniej informacje świadczą o szybkim rozwoju przemysłu nuklearnego w NRF. Jego ekspansja w ciągu ostatnich lat w dziedzinie ultraszybkich reaktorów, nie może nie budzić obaw także wśród natowskich sojuszników Bonn.

Wszystko to uzasadnia niepokój, zwłaszcza wśród krajów europejskich, co do zawarcia układu i w przyszłości jego przestrzegania. Zachodnioniemiecka dywersja w ONZ może mieć w ciągu następnych dni poważny ujemny wpływ na przebieg prac sesji. Wymaga także odpowiedniego przeciwdziałania ze strony zwolenników traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, w tym przede wszystkim krajów socjalistycznych.

JERZY WALASEK

Przedsiębiorstwo contra pracownik

SĄD NAJWYŻSZY POSTANOWIŁ

Przeszło dwa lata trwał spór pomiędzy mieszkańką Kalisza, Józefą N. a miejscowym Miejskim Handlem Mięsem; przedsiębiorstwem, które swoją decyzją pozbawiło ją środków do życia i zaabsorbowało sprawą szereg instancji sądowych i związkowych.

Józefa N. pracowała w przedsiębiorstwie jako oberaczkawarzyw. Według założonej do akt sprawy opinii, wywiązywała się wzorowo ze swoich obowiązków. 23 marca 1965 roku zwolniono ją z pracy. Decyzję motywowano brakiem pełnego wykształcenia podstawowego. Józefa N. znalazła się w sytuacji krytycznej; była rozwiedziona, mając na utrzymaniu nieletnie dziecko. Tym czasem żadnej innej pracy nie mogła otrzymać. Tak rozpoczął się przeszło dwuletni spór pomiędzy człowiekiem, który walczył już nie o udowodnienie swojej racji, ale o środki dla siebie i dziecka, a przedsiębiorstwem — kaliskim MHM.

Józefa N. odwołuje się do za kładowej komisji rozjemczej, jednakże komisja podtrzymuje w całej rozciągłości decyzję przedsiębiorstwa.

Drugi etap to odwołanie się Józefy N. do Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Społdzielczości. Decyzja ZKR została uchylona, a całość sprawy przekazana do Sądu Powiatowego w Kaliszu.

Józefa N. zna już na tyle obowiązujące w jej sprawie przepisy, że domaga się teraz już nie tylko przywrócenia jej do pracy ale także wypłacenia przez przedsiębiorstwo zarobków za okres, w którym pozbawiona była uposażeń. Decyzja sądu jest jednoznaczna: MHM ma przywrócić Józefę N. do pracy i wypłacić jej tytułem utraconych zarobków kwotę 12.174 zł.

O rewizję wyroku wniosła tym razem przedsiębiorstwo. Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu pani N. traci wszystko co mogłaby uzyskać dzięki orzeczeniu Sądu Powiatowego. Sąd Wojewódzki uznał za błędną tezę, iż Józefa N. jest i była jedynym żywicielem rodziny. Nie żyje co prawda z mężem, jednakże otrzymuje od niego alimenty miesięczne w wysokości 250 zł, a więc

tym samym dziecko nie jest na jej wyłącznym utrzymaniu. Ponadto Sąd Wojewódzki przychylił się do argumentacji przedsiębiorstwa, uznając brak pełnego wykształcenia podstawowego jako powód zwolnienia z pracy.

Józefa N. nadal nie ma pracy i źródła zarobków. Kwota 250 zł nie wystarcza na utrzymanie dwojga osób.

Na wniosek Zarządu Głównego ZZPHS rewizję od wyroku Sądu Wojewódzkiego wniosł Prokurator Generalny, stając na stanowisku, że zwolnienie z pracy Józefy N. naruszyło zasady współzycia społecznego. Zdaniem Prokuratora Generalnego Sąd Wojewódzki naruszył literę przepisów prawa przez ich mylną interpretację. Występuje więc o uchylenie niekorzystnego dla Józefy N. wyroku oraz utrzymanie w mocy poprzedniego orzeczenia Sądu Powiatowego.

Rozpatrując sprawę Józefy N. Sąd Najwyższy interpretował także postanowienia pisma o okólnym nr 47 z dnia 19. IV. 1960 r. wydanego przez Prezesa Rady Ministrów w sprawie jedynych żywicieli rodzin, a więc dokonał rzeczy niezmiernie ważnej dla przedstawionego powyżej problemu i wszystkich jemu podobnych.

Przy rozpatrywaniu sprawy brano pod uwagę dwa zagadnienia: czy w świetle aktualnie obowiązujących przepisów brak pełnego wykształcenia podstawowego uprawnia do zwolnienia pracownika, niezależnie od rodzaju wykonywanej przez niego pracy, a także jak należy rozumieć sformułowanie i pojęcie „jeden żywiciel rodziny”.

Co do pierwszego problemu SN podzielił stanowisko zajęte przez Sąd Powiatowy w Kaliszu. Co prawda kryterium posiadanego wykształcenia jest powszechne w stosunku do zatrudnionych w gospodarce społecznej, ale należy traktować to jedynie jako wskazówkę przy przyjmowaniu do pracy, ze szczególnym uwzględnieniem tych robotników, którzy podejmują pierwszą w życiu pracę. Nie można jednakże stosować rygorystycznie tego kryterium wobec osób już pracujących, zwłaszcza gdy ludzie ci wykonują proste i nieskomplikowane czynności.

Problem drugi okazał się znacznie trudniejszy. Wspomniane pismo okólnie Premiera ogranicza rozwijanie umów o pracę z jedynym żywicielem rodziny, jednakże SN podkreślił, że na przepis ten patrzeć trzeba także od strony życiowo-społecznej. Zwolnienie z pracy może być bowiem niezgodne z zasadami współzycia społecznego także wtedy, gdy dotyczy pracownika obciążonego potomstwem, na które otrzymuje on alimenty od drugiego z rodziców. Bowiem okoliczność, że ojciec dziecka leży na jego utrzymaniu 250 zł miesięcznie, nie usuwa bynajmniej trudności materialnych, w jakich znalazła się matka po pozbawieniu jej pracy. A dochód z tej pracy stanowił przecież podstawę utrzymania jej i dziecka. Podstawowy ciężar utrzymania spoczywał na barkach Józefy N., a więc sytuacja jej zbliżona była do sytuacji jedynego żywiciela rodziny. Zwolnienie jej w tych konkretnych warunkach z pracy naruszało zasady współzycia społecznego.

W tym samym orzeczeniu, które nosi sygnaturę III PRN 2/67 SN stwierdził, że wypowiedzenie Józefy N. umowy o pracę było niedopuszczalne w świetle obowiązujących przepisów prawa i jest nieważne. Wyrok Sądu Wojewódzkiego został uchylony; Józefa N. została przywrócona do pracy w MHM, a pracodawca będzie jej musiał zapłacić odszkodowanie za czas pozostawania bez pracy. Wyrok Sądu Powiatowego w Kaliszu został utrzymany w mocy.

Koniec tarapatów Józefy N. Czy na pewno? Można postawić takie pytanie wiedząc, że nie wszyscy umieją przegrywać... I czy w ogóle były one potrzebne? (mat)

Odnaleziono „Porwanie Europy“

Tak — to oryginał, obraz namalowany ręką Veronese'a — do takiego wniosku doszli eksperci, którzy badali płótno — przechowywane w jednej z prywatnych kolekcji w departamencie Vaucluse.

Mowa o słynnym obrazie — „Porwanie Europy”, mistrza epoki Odrodzenia — Paolo Veronese'a, dzieło, uważanym od dawna za zaginione. Jaka jest wartość obrazu — trudno określić. Prasa francuska pisze, że inne, znacznie mniej słynne płótno artystów tej epoki, oceniane są na 10—15 mln. franków.

Przypuszcza się, że „Porwanie Europy” znalazło się we Francji w okresie wojen napoleońskich. Zapewne zrabowali obraz we Włoszech francuscy żołnierze. (PAP)



SPÓŁECZNO-POLITYCZNE

Władysław Gomułka — „Stanowisko partii — zgodne z wolą narodu” — przemówienie wygłoszone 19 marca 1968 r. Książka i Wiedza, str. 45, zł. 2.
Wacław Poterański — „Warszawskie getto — W 25-lecie walki zbrojnej w getcie w 1943 r.” Książka i Wiedza, str. 78, zł. 4.
Sara Lidman — „Rozmowy w Hanoi”. Czytelnik, str. 155, zł. 10.
Antoni Korzyński — „Zapiski indyjskie”. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, str. 103 (ilustr.), zł. 10.

WOJSKO

Konstanty Korzeniecki — „Świadectwo więzi”. Wyd. MON, str. 178, zł. 10.
Edmund Ginalska — „Pułk artylerii lekkiej” (zarys dziejów) W.H. Wyd. MON, str. 348 (ilustr.), zł. 24.
Seria „Miniatury morskie”: Edmund Piórek — „Przypływ, który zawiódł” i Zbigniew Ciećkowski — „Kaprowie króla Kazimierza”. Obydwie po str. 64 (ilustr.) po zł. 5.

Inne

„Kielce” — album. Sport i Turystyka, zł. 40.
„Informator repertuarowy dla teatru amatorskiego — część VII”. CPARA, str. 164, zł. 30.
„Pieśni i piosenki różnych narodów — zeszyt 1”. CPARA, str. 42, zł. 16.

Powtarzamy warunki konkursu

„POZNAJ WĘGIERSKI KRAJ“

Spełniając życzenia wielu czytelników zamieszczamy dzisiaj ponownie kupon uprawniający do udziału w Konkursie „Poznaj węgierski kraj”. Konkurs ten organizuje Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Węgierskiej i Węgierski Instytut Kultury w Warszawie. By wziąć udział w konkursie, wystarczy podkreślić starannie trafne odpowiedzi na 10 poniższych pytań oraz wypełnić kupon.

Jednocześnie informujemy czytelników, że dnia 15 i 16 maja zamieściliśmy dwa artykuły pt. „U źródeł współpracy” oraz „Historia i dzień dzisiejszy”. Zapoznanie się z ich treścią ułatwi prawidłowe rozwiązanie konkursu.

Cały niniejszy tekst należy wyciąć i przesłać w kopercie z napisem: Konkurs „Poznaj Węgierski Kraj” do redakcji „Głosu Wielkopolskiego”. Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Termin miła 23 maja 1968 r. (decyduje data stempla pocztowego).

PYTANIA

- W którym roku podpisano polsko-węgierski układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy?
a) 1946
b) 1947
c) 1948
- Jak brzmi oficjalna nazwa kraju
a) Węgierska Republika Demokratyczna
b) Socjalistyczna Republika Węgierska
c) Węgierska Republika Ludowa
- Które z miast węgierskich jest najstarsze?
a) Debreczyn
b) Miskolcz
c) Szeged
- Jakich odkrytych zasobów mineralnych na Węgrzech jest najwięcej?
a) węgla kamiennego
b) boksytu (tlenek glinu)
c) ropy naftowej
- Jakie środki lokomocji produkcyjne węgierskiej spotykamy najczęściej w Polsce?
a) samochody osobowe „Hungaria”
b) autobusy „Ikarus”
c) 10-osobowe helikoptery „Balaton” do komunikacji międzymiastowej.
- Jak się nazywa węgierska Nowa Huta?
a) Dunaujvaros
b) Iatabanya
c) Csepel
- Ile mostów drogowych przez Dunaj jest w Budapeszcie?
a) 5
b) 6
c) 7
- Ile razy Węgrzy wystawiali na MTP?
a) 30
b) 28
c) 21
- Ile lat istnieje Węgierski Instytut Kultury w Warszawie
a) 10
b) 15
c) 20
- Kto jest kompozytorem węgierskiego hymnu narodowego?
a) Liszt
b) Bartok
c) Erkel

NAGRODY

Wśród uczestników, którzy nadesłali bezbłędnie wypełnione kupony, zostaną rozlosowane następujące nagrody:

węgierskie szachy rzeźbione w metalu, serwis do kawy, trebka damska, komplety ceramiki ludowej, komplety płyt muzyki węgierskiej, wydawnictwa albumowe.

KUPON KONKURSU

pt. „POZNAJ WĘGIERSKI KRAJ“

Imię i nazwisko

Adres

XXI Marian Kegel w czołowie

Dokończenie ze str. 1

nim etapie z Pragi do Hradec Kra love najszybszym okazał się Belg Schoeters. Wyrzucił on Hojlund (Dania) i naszego reprezentanta Mariana Kegela.

WYNIKI INDYWIDUALNE VIII ETAPU:

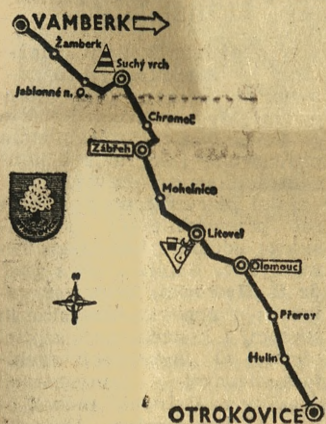
1. Schoeters (Belgia)	2:49.11
(z bonif.)	
2. Hojlund (Dania)	2:49.41
(z bonif.)	
3. KEGEL (POLSKA)	2:49.56
(z bonif.)	
4. O. Andresen (Norwegia)	2:50.11
5. Iffert (ZSRR)	
6. Pacary (Francja)	
7. Mintjens (Belgia)	
8. Peschel (NRD)	
wszyscy	2:50.11
9. De Bie (Belgia)	2:51.35
10. Ripfel (Szwecja)	
11. HANUSIK (POLSKA)	
12. JASIŃSKI (POLSKA)	
13. CZECHOWSKI (POLSKA)	
14. BŁAWDZIN (POLSKA)	
15. MAGIERA (POLSKA)	
wszyscy ten sam czas	2:51.35

WYNIKI DRUŻYNOWE VIII ETAPU:

1. Belgia	8:30.57
2. Dania	8:32.51
3. POLSKA	8:33.06
4. Norwegia	8:33.21
5. NRD	8:33.21
6. ZSRR	8:33.21
7. Holandia	8:34.45
8. Szwajcaria	
9. Anglia	
10. Węgry	
11. CSRS	
12. Bułgaria	
13. Rumunia	
14. Włochy wszystkie zespoły ten sam czas	8:34.45

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VIII ETAPACH:

1. Czerkasow (ZSRR)	30:40.33
2. Peschel (NRD) straty do lidera	24 sek.
3. Mickeln (NRD)	28 sek.
4. Hojlund (Dania)	
5. Pacary (Francja)	1 min. 48 sek.
	1 min. 50 sek.



IX etap, Vamberk - Ostrokovice - 176 km

6. Schoeters (Belgia)	2 min. 14 sek.
7. JASIŃSKI (POLSKA)	3 min. 24 sek.
8. Vavra (CSRS)	3 min. 48 sek.
9. MAGIERA (POLSKA)	4 min. 32 sek.
10. CZECHOWSKI (POLSKA)	4 min. 38 sek.
11. BŁAWDZIN (POLSKA)	7 min. 07 sek.
12. KEGEL (POLSKA)	9 min. 16 sek.
13. HANUSIK (POLSKA)	9 min. 32 sek.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VIII ETAPACH:

1. NRD ma przewagę nad Polską	1 min. 30 sek.
2. POLSKA 92:03.06	
3. CSRS straty do Polski	14 min. 40 sek.
4. Belgia	17 min. 03 sek.
5. ZSRR	18 min. 44 sek.
6. Norwegia	25 min. 58 sek.
7. Rumunia	32 min. 28 sek.
8. Bułgaria	51 min. 11 sek.
9. Dania	1 godz. 03 min. 37 sek.
10. Włochy	1 godz. 09 min. 04 sek.
11. Węgry	1 godz. 20 min. 33 sek.
12. Holandia	2 godz. 22 min. 51 sek.
13. Anglia	2 godz. 32 min. 13 sek.
14. Szwajcaria	2 godz. 37 min. 20 sek.

KLASYFIKACJA NA NAJAKTYWNIJSZEGO KOLARZA

1. Mickeln (NRD)	22 pkt.
2. CZECHOWSKI (POL.)	22 pkt.
3. Iffert (ZSRR)	20 pkt.
4. Czerkasow (ZSRR)	17 pkt.
5. Ampler (NRD)	16 pkt.
6. Moonen (Belgia)	15 pkt.

Kolarstwo

II Wyścig Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego

Na przełomie sierpnia i września br. odbędzie się w Poznaniu II Ogólnopolski Wyścig Kolarski Szlakiem Walki i Męczeństwa Ludu Poznańskiego. Impreza ta zdobyła sobie w ubiegłym roku duże uznanie i postanowiono ją kontynuować. Tegoroczny wyścig składać się będzie również z trzech etapów, każdy o innym charakterze. 30 sierpnia rozegrany będzie wyścig indywidualny na czas, na dystansie około 30 km. Następnego dnia kolarze wystartują do wyścigu wspólnego na dystansie 190 km trasą: Poznań, Oborniki, Chodzież, Ujście, Czarnków, Szamotuły, Poznań. Trzeci etap stanowi kryterium uliczne na dystansie 100 km.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu organizacyjnego wyścigu, na którym powołano komisję oraz ustalono plan przygotowań do tej atrakcyjnej imprezy. Dowiedzieliśmy się, że do organizatorów wpłynęły już pierwsze zgłoszenia zawodników. (d)

Hokey na trawie

Po raz czwarty przeciw Holandii

W dniu dzisiejszym reprezentacja Polski w hokeyu na trawie udaje się do Holandii, gdzie w najbliższą niedzielę rozegra czwarty mecz z reprezentacją tego kraju. Dwa mecze z drużyną Holandii zakończyły się porażkami Polski, a jeden zremisowaliśmy 1:1. Będzie to 105 występ pierwszej reprezentacji Polski.

Skład naszej drużyny na powyższy mecz jest następujący: bramkarze — Karpiński (Sparta Gł.) i Dubiel (AZS Katowice) obrońcy — Otulakowski, W. Smigielski oraz Cieluch — wszyscy z Warty; pomocnicy — Nowaczyk (Sparta Gł.), Ziemia (Slemlanowiczanka), Wrona (AZS) i Kasprzyk (Sparta Gł.); napastnicy — Ciałowski (Sparta Gł.), Różański (Warta), Juszcak (Grunwald), Grotowski (Stella) i Cichocki (Warta).

W dniach 18-23 września rozegrany zostanie w Lipsku międzynarodowy turniej z udziałem dwóch reprezentacji NRD oraz po jednej z Polski i Czechosłowacji. W związku z tym meczem PZHT organizuje wycieczkę dla kibiców.

dalekopisem

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE EUROPY

Ustalony został ostateczny termin lekkoatletycznych mistrzostw Europy w 1968 r. Mistrzostwa odbędą się w Atenach w dniach 16-21 września na stadionie Karaiskakis. Organizatorzy przewidują, że startować będzie ok. 1300 zawodników i zawodniczek. Spodziewają się również, że do Aten przyjedzie ok. 1000 dziennikarzy sportowych.

NOVA „GWIAZDA” W SKOKU

Podczas szkolnych zawodów lekkoatletycznych rozegranych w Parzymi sensacją zakończył się skok w przelocie chłopów. Wygrał go 14-letni uczeń Marc Noe, uzyskując jak na swój wiek doskonały rezultat 195 cm.

POD WODZĄ J. JEDRZEJOWSKIEJ

W dniach 21-26 bm. rozegrany zostanie w Paryżu turniej drużyn kobiecych o puchar Międzynarodowej Federacji Tenisowej. Turniej ten, to nieoficjalne drużynowe mistrzostwa świata w konkurencji kobiet. Nasza reprezentacja, w której skład wchodzi mistrzyni Polski Danuta Wiecezówna oraz Barbara Olszowska, wyjedzie pod kierownictwem Jadwigi Jedrzejewskiej. (o-b)

AZS WYGRAŁ Z BERLINSKIMI KOSZYKARZAMI

W Poznaniu przebiegają na zaproszenie poznańskiego AZS koszykarze TSC z Berlina. Wczoraj w sali przy ul. Młynskiej spotkali się z zespołem akademików. W meczu juniorów wygrał AZS 63:47, natomiast podczas spotkania seniorów wygrali goście 77:58. Najwięcej punktów zdobył dla zespołu Berlina Fuhrmann (18), zaś dla gospodarzy Walkowiak (20).

Dzisiaj koszykarze TSC z Berlina grają o godz. 19.30 z drużyną Lecha w sali przy ul. Chwałkowskiego. (s)

Praca

Poszukujemy opiekunki do rocznego dziecka. Łukaszewicza 22 m. 7. 236712

Potrzebny uczeń w zawo dzie cukierniczym. Zgłoszenia Poznań — Szczepankowo, Skibowa 18. 235532

Dochodząca pomoc do 30 cznego dziecka, przyjmie lekarz. Zgłoszenia — Wy spiańskiego 15a m. 6 od godziny 17. 233032

Potrzebna gospoia samodzielną do prowadzenia domu, referencje konieczne. Wrocław, ul. Sienkiewicza 170 m. 4. 235592

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Kuchenkę gazową 4-palnikową, kupię. Poznań, Rednarska 20. 235092

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Kuchenkę gazową 4-palnikową, kupię. Poznań, Rednarska 20. 235092

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu — przyjmie zaraz — WYKWALIFIKOWANYCH STOLARZY. Zgłoszenia przyjmuje Dział Pracy i Placy w Poznaniu, ul. Obornicka 22/229. Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 3 przyjmie zaraz do nauki w zawodzie do Zasadniczej Szkoły Budowlanej na szkolenie 2-letnie w zawodach: — murarz — tynkarz, — malarz budowlany, — cieśla (monter desekowa żelbetowych), — betoniarz — zbrojarz, — posadzkarz — monter konstrukcji żelbetowych, — monter wewnętrznych instalacji budowlanych; na szkolenie 3-letnie w zawodach: — mechanik maszyn budowlanych, — mechanik — kierowca pojazdów samochodowych. Wiek na szkolenie 2-letnie 16-17 lat, 3-letnie 15-16 lat. Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie. Zapewnia się internat z całodziennym wyżywieniem. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac Poznań, ul. Strzelecka 2-6 pok. 102 i ptr. K3109

Wyższa Szkoła Rolnicza w Poznaniu Rolniczy Zakład Doświadczalny w Przybrodzie pow. Poznań, p-ta Rokietnica zatrudni zaraz — 2 PRACOWNIKÓW OBOROWYCH. Wymagania — szkoła podstawowa plus praktyka. Wynagrodzenie i pozostałe świadczenia — zgodnie z układem zbiorowym pracy w rolnictwie. Mieszkania zapewnione. Stacja kolejowa na miejscu. Zgłoszenia kierować pod wyżej podanym adresem. K3118

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Poznaniu przyjmie do pracy niżej wymienionych pracowników: — INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO z uprawnieniami na stanowisko inspektora nadzoru inwestycyjnego, — TECHNIKA SAMOCHODOWEGO z praktyką na stanowisko referenta zaopatrzenia, — KIEROWCÓW z I lub II starą kat. prawa jazdy na autobusy, — ROBOTNIKÓW TOROWYCH, — KANDYDATÓW na motorniczych z wykształceniem podstawowym i mających ukończony 20 rok życia, kobiety. — Ponadto zatrudnimy — KIEROWCÓW z I lub II starą kat. prawa jazdy na niepełny wymiar godzin pracy w godzinach od 4 do 8 i od 13 do 19 oraz w niedziele i święta. Kandydaci winni posiadać pisemną zgodę z zakładów, w których są zatrudnieni na podjęcie dodatkowej pracy. UWAGA: dla zamieszkałych kierowców autobusowych, robotników torowych i motorniczych zapewniamy zakwaterowanie na koszt przedsiębiorstwa. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Ewidencji Osobowej i Szkolenia MPK w Poznaniu, ul. Głogowska 131 pok. 32. K3050

Śląski Zespół Eksp. Kam. i M. B. — M. Dułowski i S-ka Wrocław, ul. Nowowiejska 99/4, za kupi 2 cłagniki wymagające kapitalnego remontu, marki Zetor Super 50, Zetor Major, Ursus C 4011 — względnie zamieni z dopłatą za cłagnik Ursus C-45. K3879

Sprzedaj

Wytwórnia wózków dziecięcych, najnowsze modele poleca Chojnacki — Poznań, Zbąszyńska 12. 204732

Szczeniaki kerry blue terrieru — mityczkami, sprzedam. Myszkiwaki, Bydgoszcz, Staroszkolna 19/9. K3252

Sprzedam magnetofon RCA łącznie z adaptorem 5.000 zł. Adres wska że „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 220132.

Sprzedam większą ilość mierzwy krowiej, nadającej się dla ogrodników. Obornicka 181. 220332

Sprzedam nowy kocioł do prania, kuchnia westfalska. Ślacheć, Smiełowska 31. 220382

Okazyjnie sprzedam syplalnię i garderobiankę, Poznań, Listopadowa 9 m. 1. 220612

Szczyszczarce szewską z frezami, niemiecka sprzedam, 15.000 zł. Poznań, Czerwonej Armii 38 — Grunwaldzka 19 dla 222642.

Motocykl WFM sprzedam. Mottego 8 m. 5. 221012

Krzesa i stoły ogrodowe sprzedam. Dzierżynskiego 290 m. 1. 221332

Prasę sprzedam. Ul. Łąkowa 14 m. 19, po godz. 15. 221382

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Kuchenkę gazową 4-palnikową, kupię. Poznań, Rednarska 20. 235092

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych POZNAŃ, ulica Strzelecka 2/6 OGŁASZA

zapisy uczniów na rok szkolny 1968/69

W ZAWODACH: — monter wewnętrznych instalacji budowlanych (instalacje centralnego ogrzewania, wody, kanalizacji i gazu), elektromonter — 3 lata. Nauka w zawodzie monter wewn. instalacji budowlanych trwa 2 lata, w zawodzie elektromonter — 3 lata. WARUNKI PRZYJĘCIA: — dla zawodu elektromontera a) ukończona szkoła podstawowa, b) odpowiedni stan zdrowia, c) ukończone 15 lat — dla zawodu monter wewn. instalacji budowlanych a) ukończona szkoła podstawowa, b) odpowiedni stan zdrowia, c) ukończone 16 lat. Uczniowie w okresie nauki otrzymują wynagrodzenie, ubranie robocze, obuwie, opiekę lekarską, korzystając z innych uprawnień przysługujących pracownikom budownictwa. Zamiejscowym uczniom w zawodzie monter instalacji wewn. budowlanych, zapewnia się bezpłatne kwatery w internacie przyszkolnym. Zgłoszenia osobiste i listowne przyjmuje — Dział Zatrudnienia i Plac — pokój 529 — V piętro — tel. 572-91, wewn. 451. K3322

Przetargi

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las” w Gorzowie Wlkp. — ogłasza PRZETARG na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO LOKOMOTYWY „VOLF” (kocioł i maszyna parowa) oraz MODERNIZACJĘ INSTALACJI pary technologicznej i grzewczej. Rury atestowane dostarcza Przedsiębiorstwo, pozostałe materiały wykonawca. Zakres robót do wglądu w Dziale Gł. Mechaniki ZPPL „Las” w Gorzowie Wlkp., ul. Mieszka I 57, tel. 42-51, 52. Termin zakończenia robót ustala się na dzień 25. VIII. 1968 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające wymagane uprawnienia. Oferty należy przekazać pod adresem j. w. w zakładach kopertach z napisem „Przetarg”, na roboty kotłowe, w terminie do dnia 29. V. 1968 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w biurze ZPPL „Las” w Gorzowie Wlkp., w dniu 30. V. 1968 roku o godz. 10. Zastrzegamy sobie dowolny wybór oferty, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Ogólna wartość robót wynosi ca 170.000,— zł. K3769

Nieruchomości

Dom nowy, 2 ha ziemi — sprzedam. Stefan Pokorski, Tuszyn, Zeromskiego 50. K3864

Połowa komfortowego bliźniaka, zaraz wolna — 520.000 zł, wpłaty 450.000. Podobna cała wolna wila 350.000 — wpłaty 300.000 zł. Szklarnia 500 m, budynek gospodarczy 2 mor gi ziemi 200.000,—. Wila wolnostojąca stan surowy (okna, drzwi) 350.000 zł. Połowa bliźniaka — stan surowy 300.000 — in stan połowa w budowie do partu 110.000 — poleca Adamski Poznań, Matejki 33a. 236622

Kupię dom z ziemią (około 1 ha) przedmieście Poznań. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 224462.

Kupię domek jednorodzinny wyłączony spod kwatunku, z budynkiem gospodarczym, ogrodem w Poznaniu, lub blisko Poznańa do 300.000 zł. Jan Beska Lubsko, Emilii Plater 9, woj. zielonogórskie. 606ppr

Kupię wyłączone mieszkanie dwu lub trzypokojowe, względnie pół wili i kawałek w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 222642.

Poszukuję lokalu do celów handlowych, sutereny niewykłuczona, oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 230902gr.

Pomieszczenie nadające się na pieczarkarnię lub inne, odstąpię (światło — siła). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 222642.

Poszukuję lokalu do celów handlowych, sutereny niewykłuczona, oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 230902gr.

Pomieszczenie nadające się na pieczarkarnię lub inne, odstąpię (światło — siła). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 222642.

Michałek J. zamieni 3-pokojowe mieszkanie spółdzielcze z wygodami w Szczecinie, ul. Włodkowska 12 m. 2 (Pogodno) na 2-3 pokoje w Poznaniu. 221472

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Kuchenkę gazową 4-palnikową, kupię. Poznań, Rednarska 20. 235092

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

Kupno

Wytwórnia peruk i koków H. St. Cichocki. Poznań, Matejki 68 m. 7 — skupuje stałe włosy ludzkie cięte. 214062

Kuchenkę gazową 4-palnikową, kupię. Poznań, Rednarska 20. 235092

Przyjmę szewca (obuwie damskie). Praca stała na dobrych warunkach. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221052.

Kominiarskiego czeladnika młodszego po wojsku przyjmę na stałe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 221532.

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 19 „Świętoszek”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór” (premiera); OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCI-NEK — nieczynny.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Wrak Mary
Deare” (ang. 16 l.), g. 16, 18, 20
„Szczęście” (franc. 16 l.); APOL-
LO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Noc iguan” (USA 16 l.); BAZ-
TYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15
„Wojna i pokój” (cz. III radz.
14 l.); CZERNASTKA — nieczyn-
ny; GONG — g. 10, 12 „Flip, Flap
i inni” (USA 11 l.), g. 16, 18.30
„Zamienimy się meźmi” (USA 16
l.); GRUNWALD — g. 15, 17, 19.30
„Ostatnie polowanie” (USA 14 l.);
GWIAZDA — g. 10.30, 13 „Zalo-
ga” (pol. 14 l.), g. 15.30, 18, 20.15
„Banda” (pol. 16 l.); HUTNIK —
g. 16.45, 19 „Potem nastąpi ci-
sza” (pol. 14 l.); KOSMOS — g.
17 „Na pomoc” (ang. 11 l.), g. 19.30
SDK „Kobieta jest kobietą”;
MALTA — g. 16 „Sprytny Piotr”
(bulg. 9 l.), g. 18, 20 „Byłam głu-
pią dziewczyną” (węg. 14 l.); MI-
NIATURKA — g. 15, 18 „Najwięk-
sze widowisko świata” (USA 11 l.),
g. 20.30 „Niewierność” (włoski 18
l.); OLIMPIA — g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20 „Ringo Kid” (USA 14 l.); OSIE-
DLE — g. 16, 18, 20 „Dziesięciu
małych Indian” (ang. 16 l.); PAN-
CERNIAK — g. 17.30, 20 „Old
Surehand” (jug. 11 l.); PALACOWE
WE — g. 15 „Siódmy kontynent”
(czesko-jug. 7 l.), g. 17.30, 20
„Długa droga” (franc. 16 l.); PRZY-
JAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Zdra-
dzieckie strzał” (radz. 11 l.); RIAL-
TO — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
„Znam ją dobrze” (włosko-
franc. NRF 18 l.); RUSALKI
(Szwarcz) — g. 17 „Zamrozo-
ne błyskawice” (I i II cz. NRD 16 l.);
SCALA — g. 16.30 „Cztery pan-
cerni i pies” (niem. 17 l.);
16 l.); TECCA — g. 17.30 „Dzieci
kapitana Granta” (ang. 11 l.), g.
19.30 „Wycieczka w nieznane” (pol.
16 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18,
20 „Mocne uderzenie” (pol. 14 l.);
WCZASOWICZ (Puszczkowsko) —
g. 17 „Dzieci kapitana Granta”
(ang. 11 l.), g. 19.15 „Galia” (franc.
18 l.); WILDA — g. 10, 13, 16, 19
„Hatori” (USA 11 l.); WRZOS (Lu-
boń) — g. 19 DKF „Luboziem”;
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Quentin Durward” (USA 11 l.);
FOTOPLASTIKON — g. 12-21
„Węgry współczesne.”

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) —
nieczynne.
Historii m. Poznania (Stary Ry-
nek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St.
Rynek — Odwach) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Sta-
ry Rynek 45) — g. 9-15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mo-
stowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie
go 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego
19) — g. 11-18.
Rolnictwa (Szreniawa k/Pozna-
nia) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek
Przemysława) — g. 10-15.
Wielkopolskie Muzeum Wojsko-
we (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela)
— g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Goluchowie — g.
10-15.

WYSTAWY

Muzeum Rzemiosł Artystycznych
— „Porcelana i srebra rosyjskie”
— g. 10-15.
Muzeum Historii Ruchu Robot-
niczego — „W 120 rocznicę Wiosny
Ludów” — g. 10-18.
Galeria „Od nowa” — Sztuka
efektów i systemów cz. II — g.
18-22.
Klub MPIK (Ratajczaka 39) —
1) Wystawa fotograficzna „20-lecie
dorobek Wegler” — g. 10-20;
2) Grafika A. Borysa — g. 10-20.
Muzeum Narodowe — „150 rocz-
nica urodzin K. Marksa” — g.
9-19.
Galeria ZPAP (St. Rynek) — Ma-
jarstwo T. Kalinowskiego — g. 10
— 18 (do 25 bm.).
PTF (Paderewskiego 7) — Wy-
stawa indywidualna fotografii W.
Guzikowskiego — g. 10-19.
Klub „Od nowa” (Salon Debiu-
tów, ul. Wielka 1/6) — Prace stu-
denta PWSP w Poznaniu Gabora
Gyarmathy (Węgry) — g. 17-22
oraz prace artysty-plastyka Ka-
tana Sosnowskiego — g. 17-22.
Pałac Kultury (Salon wystawo-
wy) — Wystawa książek i publi-
kacji MON oraz fotografii St.
Syndomana — g. 12-20 (do 20 bm.).
Tow. Miłośników m. Poznania
(St. Rynek 10) — „Wielkopolska
przed 10 wiekami w świetle źró-
deł archeologicznych” — g. 9-19
(do 30 bm.).
BWA (Arsenal — St. Rynek) —
Fr. Bartoszek — wystawa w 25-le-
cie śmierci artysty i żołnierza —
g. 10-18 (do 7 VI).
SARP (St. Rynek 56) — „Architek-
teli polscy w konkursach między
narodowych” — g. 16-19.30.

DYŻURY

Szpital Miejski im. Raszei —
chirurgia, internia (ul. Mickiewi-
cza 2, tel. 472-51).
6 GŁOS WIELKOPOLSKI: A
17 V 1968 Nr 117 (7543)

Złobki pilnie potrzebne

Dla kobiet pracujących ogromne znaczenie mają w naszym mieście obiekty socjalne m. in. przedszkola i żłobki. Dostateczna ich liczba umożliwia m. in. dalszą aktywizację kobiet w produkcji. Często bowiem uzależniają one podjęcie pracy, zwłaszcza w przemyśle, od zapewnienia należytej opieki ich dzieciom.

W Poznaniu z umieszczeniem dziecka rodziców pracujących w przedszkolach (poza Grunwaldem) nie ma już większych kłopotów. Gorzej sytuacja przedstawia się w żłobkach. Aktualnie jest ich 21, w tym 8 przyzakładowych. Łącznie mają one 1337 miejsc. Jak na przeszło 440.000 miasto liczba nader skromna. Od lat sytuacja nie ulega jednak po-

Z obrad wielkopolskich pszczelarzy

W Sali Oficerskiego Klubu Garnizonowego w Poznaniu odbyło się doroczne walne zgromadzenie członków Okręgowej Spółdzielni Pszczelarskiej.

W obradach uczestniczyli przedstawiciele ośrodków: kossalińskiego, szczecińskiego, gdańskiego, zielonogórskiego, łódzkiego i poznańskiego. Zakład Pszczelarski w Puławach reprezentował prof. L. Bornus, a Polski Związek Pszczelarski — jego wiceprezes — dr R. Kostecki.

Miniony rok nie był zbyt pomyślny dla pszczelarzy, czego dowodem było zakupienie przez spółdzielnię tylko 1.400 ton miodu (w 1966 roku kupiono 2.000 ton). Natomiast dalsze sukcesy zanotowano w eksporcie tego, słodkiego towaru — wysyłając za granicę prawie 1.470 ton.

W dalszym rozwoju Spółdzielni Pszczelarskiej, obok rozwijanego eksportu, baczniejszą uwagę będzie zwracała na odbiorców krajowych przez stosowanie takich form sprzedaży towarów pszczelarskich, aby w maksymalny sposób do stosować się do wymagań klientów. By te wymagania zaspokoić koniecznością stała się rozbudowa Zakładu Pszczelarskiego w Miłosławiu i budowa nowego w Junikowie. Coraz większy popyt na sprzęt pszczelarski, a zwłaszcza ule zmusza Spółdzielnię do niezbędnych inwestycji.

Ważną sprawą także jest dalsze prowadzenie racjonalnej gospodarki woskiem, aby nie trzeba było za dewizy kupować go za granicą (wz)

Szpital Miejski im. Strusia —
okulistyka (ul. Walki Młodych 7,
tel. 511-11).

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mońskiego 20) wypadki uliczne
tel. 99: nagie zachorowania w do-
mu — tel. 666-66; dla m. Po-
znania porady lekarskie, tel.
637-35; podstacje ul. Kórnicka 8,
Bukowa 1 i Ugory 18 — (całą do-
be).

Ambulatoria: Internistyczne i pe-
diatryczne (Szpital Miejski im.
Strusia — Izba Przyjęć, ul. Wal-
ki Młodych 7) — czynne całą do-
be, stomatologiczne (Miejska Przy-
chodnia Specjalistyczna, ul. Chu-
doby 9) — g. 18-7, niedz. i świę-
ta — cała doba, chirurgiczne I —
ul. Kórnicka 8, tel. 707-19; II —
cała doba; chirurgiczne II ul.
Kasprzaka nr 16, tel. 623-55, cała
doba.

„Telefon Zaufania” Nr 586-87
czynny całą dobę (Al. Marcinkow-
skiego 20) — dyżurujący lekarz
psychiatra.

Wojewódzka Stacja PR — (ul.
Kościełuski 103), telefon 566-66 —
dla powiatu poznańskiego.

Apteki: Al. Marcinkowskiego 11
(czynna cała doba), Główna 53,
Starolecka 79 (dyżur nocny).

Miejska Lecznica dla Zwierząt
(ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14,
od 8-21 (w nocy nagie wypadki)).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: Fala
1322 m i UKF 66,62 MHz (do g.
16.45); 8.15 Gra Ork. Garnizonowa
z Torunia; 8.35 Konc. rozrywk.;
9 Dla kl. III: „Na kolonii gawro-
nów” opow.; 9.20 Otterino Ras-
pighi: Impresje brazylijskie; 9.40
Dla przedszkolki: „Nasze przed-
szkolne tańce”; 10 „Proszę mówić
— słuchamy” — Maria Kann; 10.20
Z melodii i piosenek przez świat;
10.50 Mówi Technika: „Cybernety-
ka i Muzy”; 11 „Robert — artysta”
faleton; 11 Dla kl. VIII (historia):
„Kołobrzeckie wspomnienia” ga-
wędą; 11.30 „Co tydzień nowe pio-
senki”; 12.10 „Koncert z polone-
zem”; 13 Dla kl. I i II: „Dzieci
słuchają muzyki”; 13.20 „Swojskie
melodie”; 13.40 „Więcej, lepiej, ta-
niej”; 14 „Kultura pinie poszuki-
wana”; 14.20 Mel. rozrywk.; 14.35
Konc. muz. operowej; 15.10 Dla
szkół średnich: „Czy grasz w zie-
lone?” — gawędą; 15.30 Dla dzieci:
„Piosenka, zabawa, i ja”; 16.05
„Popołudnie z młodzieżą”; 16.35
Muzyka rozrywkowa; 18 „Rytmy
młodych”; 18.40 Muzyka i Aktu-
alność; 19.05 „Moto-kwadrans”;
19.35 Konc. zycz. 20.6 Oficjalne
wyniki VII etapu Węzgu Poko-
ju z Gotvaldova; 21 Studio Plo-

senki; 21.30 „Listy z teatru”; 22
„Pod rozważanie opinii publicznej”;
22.20 „Z muz. norweskiej”; 23.15
Konc. muz. popularnej w wyk. so-
listów i orkiestr rozrywk.; 0.10-3
Program nocny ze Szczecina.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05,
15.05, 17.55, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.
Transmisje z trasy VIII etapu
WP: g. 14.30, 15, 16, 16.30, 16.45.

PROGRAM II: Fala 407 m i
UKF 69,74 MHz; 8 „W trosce o na-
sze dziecko; 8.35 Reportaż Red.
Społ.; 8.55 Konc. Ork. Mandolinis-
tów; 9.35 Z życia ZSRR; 9.55 Muz.
ludowa Norwegii; 10.10 R. Wagne-
r — Wstęp do dramatu muzycz-
nego „Parsifal”; 10.25 „Jeszcze mi-
łość” — fragm. pow.; 10.45 Muz.
z różnych epok; 13 Czas dobrych
gospodarzy; 13.15 Felieton „W kręgu
socjologicznych obserwacji”;
13.25 „Letni domek” nowela; 13.45
Svendsen: II Symfonia B-dur;
14.20 Graja ork. L. Agostini oraz
St. Black fortepian i jego ork.;
15 Konc. z nagrań chóru a cappe-
la PR i TV w Krakowie; 15.20 Muz.
rozrywk.; 15.50 „Technika na co-
dzień”; 17.10 Pozn. konc. zycz. 17;
17.50 „Przed leszczyńską batalią
szymbowca”; 18.15 Wielkopolska
na mapie kraju; 18.30 „Klub En-
tuzjastów Nowoczesności”; 18.45
Wyższy Kurs j. rosyjskiego; 19.07
Gra zesp. rozrywk. Rozgł. Opol-
skiej; 19.30 Odtworzenie konc.
symf. z sali Radiowego Domu Mu-
zyki im. G. Fitełberga w Katowic-
ach; 21.41 Graja zesp. młodzieżo-
we; 22.05 Studio Współczesne „Te-
mat z polskiego” słuch.; 22.47 W
kręgu blueja; 23 „W paru sto-
wach”; 23.15 „O co tu chodzi”;
23.20 Wiosenny koktajl taneczny.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 8.30,
9.30, 12.05, 16, 19, 21.09, 23.50.
PROGRAM III: UKF 66,62 MHz;
17.05 Quodlibet — czyli o kto
lubi; 17.30 „Obietnica poranka” —
ode. 13 pow.; 17.40 Jazz na 33 obro-
ty; 18 Ekspressem przez świat; 18.05
Fonorama; 19 Co wieczór powieść
— 3 odc.; „Niewidzialnego czło-
wieka”; 19.20 Musical w przestwor-
zach; 19.45 Mój magnetofon; 20.05
„Kameleon” — humoreska; 20.15
Bach w różnych stylach; 20.25
Rozgłoszenie na UKFie; 20.50 Film,
którego nie było — gawędą; 21
Kyri Amburs i Wojciech Korda;
21.20 Muzyka Columbi; 21.35
Słowniczek franc. piosenki; 21.50
Opera G. Bizeta „Carmen”; 22.07

współpraca obu gospodarzy
przynosi rezultaty. Żłobek na-
leży do rzędu lepiej prowadzo-
nych w naszym mieście. Kor-
zysta z niego około 100 dzieci
(miejsc jest 70), spośród któ-
rych 50 proc. stanowią pociechy
pracowników Wytwórni. Zresz-
tą WWT od wielu lat prowa-
dzi także przedszkole, kosztu-
jące rocznie około 200.000 zł.
I choć Wytwórnia nie należy
do największych zakładów Po-
znania nie żałuje przecież środ-
ków i wysiłku, by dla dobra
swoich pracowników i z in-
nych zakładów prowadzić o-
bie socjalne placówki.

Budowa żłobków w naszym
mieście generalnie zajmuje się ra-
da narodowa. Jeśli jednak nie ma
ona dostatecznych środków na ten
cel, to chyba powinna otrzymać
pomoc od zakładów, zwłaszcza od
tych bardziej sfeminizowanych.
Budowa żłobka nie jest inwesty-
cją przekraczającą możliwości za-
kładów zasobniejszych w fundu-
sie, przede wszystkim tych, które
wypracowują wcale niemały fun-
dusz zakładowy. Niestety — z in-
icjatywami w tym kierunku nie
jest najlepiej, jeśli nie zupełnie
źle. Wprawdzie istnieją przesko-
dy w postaci wspomnianych już
cięż ze strony centralnych władz
zakładów i przedsiębiorstw, jed-
nak wiele fabryk już od siebie
traktuje żłobki jak kule u nogi.

Rozmieszczenie żłobków w
naszym mieście również pozos-
tawia wiele do życzenia. Z
tej właśnie przyczyny sporo
dzieci wozí się z jednego krań-
ca miasta na drugi. Stare Miao-
sto np. nie posiada ani jednej
takiej placówki. A przecież i
w tej dzielnicy nie brak zakła-
dów, które byłoby stać na wy-
budowanie żłobka.

Argumenty niektórych zakła-
dów, że to ich władze nadradne
nie zgadzają się na budowę żłob-
ka, nie są przekonywujące. Wi-
docznie nie zbyt słuszne jest uza-
sadnienie projektu. A przecież
skoro tak wiele czyni się dla po-
prawy warunków socjalno-byto-
wych w innych dziedzinach, to i
żłobki należą do grupy obiektów
socjalnych. Wydaje się, że naj-
bardziej istotną przyczyną braku
zainteresowania ze strony zakła-
dów wspomnianymi inwestycjami
jest obawa przed dodatkowymi
obowiązkami, chociaż wiadomo że
rady narodowe chętnie pomogą
finansowo — po wybudowaniu
obiektu.

ANNA SIEKIERKA

W studenckim „Nurcie”

Wieczór bogaty w nastroje

Ciekawe dni w studenckim klubie „Nurt” na Winog-
radach nie należą do wyjątkowych. Na ogólnie dobrym te wy-
różnił się korzystnie program wieczoru ostatniej środy.

Studiający w Poznaniu filo-
logię polską, młody poeta z
NRD — Wolfgang Jöhling, za-
prezentował swoje, interesują-
ce wiersze. Są one jeszcze dość
młodzieńcze, zawarta w nich
wizja świata, nieco uproszczo-
na, miejscami czysto poetyc-
kie środki wyrazu, ustępują
rozwickłej retoryce, ale nie u-
lega wątpliwości, że poeta ta
zdradza bogatą wyobraźnię i
rzetelny talent. Wieczór wy-
padł nastrojowo, wiersze po-
dawała w niekonwencjonalnej
formie studencka grupa „Okta-
wa”.

TELEWIZJA

PIĄTEK: 10.40 — 11.30 — Fab.
film tv angielskiej „Po pracy”;
12.45 — 13.15 — „Zajęcia tech-
niczne” dla kl. VIII — „Przeno-
śny adapter turystyczny”; 15.10 —
Politechnika TV — Fizyka i rok —
„Ultradźwięki”; 15.50 — Poli-
technika TV — Fizyka i rok —
„Temperatura, własności tempe-
ratury ciał stałych i ciekłych”;
16.30 — Film krótkometrażowy:
16.30 — XXI Wyścig Pokoju —
sprawozdanie z zakończenia VIII
etapu z Ostrokovia (CSRS); 17.30
— Wiadomości; 17.35 — Dla dzie-
ci: „Miś z oienka”; 17.50 —
„Chłop robotnik”; z cyklu
„Człowiek, a ziemia”; 18.15 — Kro-
nika tygodnia; 18.30 — Wszelchni-
ca TV — z cyklu „Perspektywy
nauk społecznych” 19 — „Trzy
groze” — program artystyczny
wed. scenarzysty Jerzego Klejny
i Tadeusza Polanowskiego, rysun-
ki — Zbigniew Lengren. Reżyse-
ria — Tadeusz Aleksandrowicz;
19.15 — Dobranoc i dziennik; 20
Program publicystyczny; 21.05 —
„Po pracy” film tv ang.; 21.55 —
„Rozmowy o książkach”; 22.05 —
„Profile kultury”; 22.35 — Dzien-
nik; 22.50 — Magazyn informac-
yjny Węzgu Pokoju; 23.05 —
Politechnika TV (powl.).

SOBOTA: 9.55 — Geografia (kl.
VIII) — „W Indiach”; 10.30 — 12.10
— „Skowronek” — film fab. prod.
weg.; 13.30 — TV Kurs Rolniczy —
„Uprawa gleby w sadach”; 16.05
— „XXI Wyścig Pokoju. Sprawoz-
danie z zakończenia IX etapu na
trasie Gotvaldova — Karvina (150
km); 17.15 — Wiadomości; 17.20 —
„Spotkania z przyrodą”; 17.45 —
„Dla każdego coś miłego” — pro-
gram dla młodych widzów; 18.30 —
„Warszawa ja i Ty”; 18.55 —
Gawędę o współczesności — przed-
kamerami prof. dr. Konstanty Grzy-
bowski; 19.20 — Dobranoc; 19.30 —
Monitor; 20.10 — „Almanach” —
przeгляд zagranicznych wydarzeń
kulturalnych i artystycznych; 20.40 —
„Matężenie doskonałe — finał
fin”; 21.45 — Dziennik; 22 —
Magazyn informacyjny Węzgu
Pokoju i wiadomości sportowe;
22.15 — „W ślepej uliczce” — film
fab. prod. włoskiej.

TV zastrzega prawo zmian w
programie.

Doskonalsze formy leczenia chorób psychicznych

Na wczorajszej konferencji prasowej udzielono informacji o nowych formach w zakresie leczenia psychiatrycznego, podjętych przez Wydział Zdrowia Prezydium Rady Narodowej Poznania oraz Miejską Poradnię Zdrowia Psychicznego.

W związku ze wzrostem licz-
by zaburzeń układu nerwowego
i zachorowań na różnego
rodzaju nerwice wyłania się
konieczność zmian dotychczas-
sowych form leczenia. Jak
wynika ze sprawozdań, w
1967 r. w Miejskiej i dzielni-
cowych poradniach zdrowia
psychicznego leczono ponad
63 tys. chorych. Rocznie licz-
ba pacjentów wzrasta o 4 do
5 tysięcy. W tej sytuacji po-
stanowiono zróżnicować pra-
cę dzielnicowych i miejskiej
poradni zdrowia psychicznego.
Miejska Poradnia zajmie się
profilaktyką i leczeniem wła-
ściwych chorób psychicznych ta-
kich, które wymagają najczę-
ściej długotrwałych pobytów
w szpitalu. Natomiast dzielni-
cowe poradnie zajmą się lecze-
niem różnego rodzaju nerwic
i lżejszych przypadków.

Ten podział zadań między
poradniami zastosowano w
naszym mieście po raz pierw-
wszy w kraju. Chory, który
nie wymaga leczenia szpital-
nego, bądź ci, którzy wyszli ze
szpitala, a wymagają jeszcze
kontaktów z poradnią, będą
objęci systematyczną opieką
lekarską i pielęgniarczą w
domu. Pozwoli to na ograni-
czenie powrotów do szpitala.

Impreza Pałacu Kultury

W ramach obchodów Dni Oświa-
ty Książki i Prasy Pałac Kultury
organizuje 19 bm. (niedziela) o
godz. 11 pochod bohatérów książ-
kowych.

Każdy chcący zostać w tym
dniu bohaterem książki może prze-
brać się w strój charakteryzują-
cy ulubionego, dowolnie wybra-
nego bohatera i zgłosić się w ha-
lu parterowym Sali Wielkiej Pa-
łacu Kultury o godz. 11. W tra-
cie imprezy organizatorzy prze-
wiedzą konkurs z licznymi nagro-
dami na najładniejszy i najbar-
dziej pomysłowy kostium oraz wy-
stępy zespołów pałacowych.

Punkt informacyjny czynny jest
codziennie w świetlicy Pałacu Kul-
tury w godz. 13 — 19. (na)

a innym umożliwi leczenie w
domu. Ta hospitalizacja domo-
wa pozwala uchronić chorego
przed izolacją ze strony spo-
łeczeństwa, zapewniając zara-
zem wszystkie formy opieki,
które daje szpital.

Drugą formą doraźnej po-
mocy jest uruchomienie tele-
fonu zaufania, który stanowi
anonimową pomoc psychia-
tryczną i społeczną. Trzecim
zaś zamierzeniem jest urucho-
mienie pogotowia psychia-
trycznego.

Na koniec poinformowano o
zmianach w przepisach orzec-
nictwa o czasowej niezdolno-
ści do pracy w lecznictwie przy-
zakładowym. Nowe rozporzą-
dzenie Rady Ministrów z 24 l.
br. rozszerza m. in. zakres up-
rawnnień lekarzy przyzakła-
dowych. Np. niezdolność do
pracy orzeka się od dnia bada-
nia. W przypadkach szczegól-
nie uzasadnionych, gdy ist-
niały obiektywne przeszkody
uniemożliwiające choremu zgło-
szenie się do lekarza i otrzy-
manie zaświadczenia MzLA
we właściwym czasie, o nie-
zdolności do pracy w okresie
wstępnym (do 3 dni) ma pra-
wo orzekać kierownik przy-
chodni, a w razie przekracza-
jącym 3 dni tylko dyrektor
Wojewódzkiej Przychodni Prze-
mysłowej, na podstawie wno-
sku lekarzy kierowników przy-
chodni. Ponadto lekarze sta-
cji Pogotowia Ratunkowego
oraz lekarze dyżurni szpitali
pełniących ostry dyżur mają
prawo w przypadkach nagłego
zachorowania lub wypadku
orzekać niezdolność do pracy
na okres jednego dnia. (g)

Symposium na temat szpitalnictwa

W Miejskim Szpitalu Póło-
niczno — Ginekologicznym od-
bywa się dzisiaj symposium
poznajskiego oddziału Polskie-
go Towarzystwa Szpitalnictwa
poświęcone integracji i kon-
centracji szpitalnictwa.

Jako pierwszy wygłosi refe-
rat przewodniczący poznaj-
skiego oddziału Polskiego To-
warzystwa Szpitalnictwa prof.
dr E. Howorka. Tematem refe-
ratu są aspekty lekarskie inte-
gracji i koncentracji szpital-
nictwa. O „Aspektach archi-
tektonicznych koncentracji
działów szpitalnych” mówić bę-
dzie S. Porębowicz. Ponadto
zostaną wygłoszone referaty
na temat problemów integra-
cji i koncentracji szpitalni-
ctwa w świetle doświadczeń
zespołu szpitali w Poznaniu o-
raz zagadnień integracji i kon-
centracji szpitali w polityce
resortu. (g)

INFORMUJEMY

Okręgowy Zarząd Studencki
ZMS informuje że rekrutacja na
kurs przygotowawczy na wyższe
uczelnie została zakończona. Dal-
szych kandydatów nie przyjmuje
się.

Na wspomnienia najstarszego
aktywnego dziennikarza w Polsce
— red. Fr. Hryniewicza z „Głosu
Wielkopolskiego” zaprasza filia
Biblioteki Miejskiej nr 3 do sali
Zakładów im. Komuny Paryskiej
(ul. Jackowskiego 22) dzisiaj, o go-
dzinie 18.

Zakład Energetyczny Poznań-
Miasto informuje, że w związku
z przeprowadzanymi pracami eks-
ploatacyjnymi nastąpiła przerwa
w dostawie energii elektrycznej
w dniu 17. V. 1968 r. w godz. 9-14
dla ulic: Rynek Łazarski (prawa
strona od Małeckiego i lewa stro-
na od Calliera do Głogowskiej),
Głogowskiej (od Rynku Łazars-
kiego do Engla), Engla (od Gło-
gowskiej do Rynku Łazarskiego),
Gnieźnieńskiej (od Bartniczej do
Bałtyckiej), Wrzesińskiej; w Lu-
boniu w godz. 7-15 dla ulic: So-
bieskiego (od nr 52 do nr 94), Wal-
ki Młodych (przy Sobieskiego),
Dojazdowej, Grzybowej, 1 Maja i
Łącznej; w godz. 7-11 dla ulic:
Buczka (od Żabikowskiej do Wój-
ciechowskiej), Projektowanej,
ska (Polskiego), Projektowanej,
Długiej (od Buczka do Poprzed-
niej), Poprzedniej (od Buczka do
Długiej), Migali; w godz. 11-15
Długiej, Głogowskiej, Lipowej (od
Poniatowskiego do Szkolnej), Po-
niatowskiego (od Lipowej do Czer-
wonolności i przyległej), Armii
Wolności (od Kościuski do Kollata-
wowej (od Kościuski do Kollata-
wowej), Wojska Polskiego (od Żabi-
kowskiej do nr 58), Długiej (od nr
53); w dniu 17. V. 1968 r. w godz.
9.30-9.30 dla miejscowości: Czer-
wonok, Czerwoczn, Koziegłowy
oraz w dniu 18. V. 1968 r. w godz.
7-15 dla tych samych miejscowo-
ści.

Zakład przeprasza za przerwę w
dostawie energii elektrycznej.
(M-3402)

Telefony DONOSZA

Na zwole w kamionowie doszło
do zderzenia się 2 samochodów
ciężarowych, w wyniku którego
doznali obrażeń 3 osoby. Prze-
wieziono je do szpitala dyżurnego.
(b)